POGODA
Dzisiaj słonecznie, możliwość zamgleń, temperatura do 89 stopni F (32 C), wiatry z kierunków południowych przechodzące w południowo-wschodnie.
Jutro pogoda bez większych zmian, cieplej, temperatura do 92 stopni F (33 C).
Wschód słońca o godzinie 6:12 rano, zachód o godz. 7:31 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 28 sierpnia — Augustyna.
Jutro piątek, 29 sierpnia —Sabiny.
Pojutrze sobota, 30 sierpnia — Feliksa, Róży.

No. 170 Rok (Vol.) LXXIII CHICAGO, IL, Czwartek, 28 Sierpnia (August 28), 1980 Telefon wszystkich Biur 286-0141. 30¢

W GDAŃSKU NIE DOSZŁO DO UGODY

Ch. D. Hwan 'Wygrał' Wybory

Znachorka Nie Ma Mocy Leczenia

Moskwa (UPI) — Gruzińska znachorka-masażystka Dżuna Dawitaszwili, o której krążyły pogłoski, że leczy Leonida Breżniewa, została przez naukowców sowieckich sprowadzona do właściwych proporcji.

W artykule opublikowanym przez Gazetę Literacką naukowcy stwierdzają, że przeprowadzony przez nich eksperyment nie wykazał, że Dawitaszwili ma nadzwyczajną moc leczenia. Eksperymentem objętych było siedmiu pacjentów chorych na raka skóry. Ustalono, że poprawa w ich stanie zdrowia była wynikiem właściwej opieki szpitalnej, co sama Dawitaszwili przyznała. Żadnych nadzwyczajnych rezultatów nie stwierdzono.

"Mity są dobre w literaturze i w sztuce, mogą być niebezpieczne w działaniu praktycznym, a w najwyższym stopniu groźne, gdy łączy się je z medycyną" — stwierdzili naukowcy, którym przewodził dr L. Charkwiani.

Wybuch Bomby Zniszczył Hotel i Kasyno Gry

Stateline, Nev. (UPI) — Właściciel hotelu i kasyna gry w Lake Tahoe, Harvey Gross otrzymał we wtorek rano 3-stronicowy list od szantażystów, którzy zagrozili wysadzeniem w powietrze jego 11-piętrowego budynku w przypadku odmowy wypłacenia im $3 milionowego okupu.

Agent FBI uzyskał kontakt z szantażystami z telefonu zainstalowanego w prywatnym samolocie Grossa, który wyraził zgodę na wypłacenie żądanej sumy.

Umówiono się, że pieniądze zostaną dostarczone do obozu położonego w odległości 20 mil od Lake Tahoe, w niezamieszkanych okolicach Kalifornii.

Kiedy helikopter wylądował z ładunkiem pieniędzy w $100 banknotach, szantażystów nie było w umówionym miejscu.

Tymczasem policja obawiając się spełnienia pogróżki ewakuowała gości hotelowych i wydała rozkaz zamknięcia kasyna. Budynek obłożono workami z piaskiem.

Eksperci, korzystając ze zdalnie kierowanylch urządzeń rozbrajających usiłowali unieszkodliwić potężną bombę, zawierającą 1,100 funtów materiałów wybuchowych.

Zadanie nie udało się.

Bomba wybuchła wczoraj o godz. 3:51 po połud., niszcząc całą frontową ścianę budynku, wyrzucając maszyny do gier hazardowych na ulice i zrywając wszystkie balkony.

Odłamki gruzów rozprzestrzeniły się w promieniu 150 yardów.

Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Straty oblicza się na kilka milionów dolarów.

Policja poszukuje trzech białych mężczyzn, w wieku trzydziestu kilku lat, którzy poruszają się czarnym czterodrzwiowym "Fordem" z 1975 roku, z tablicami rejestracyjnymi z Kalifornii zaczynającymi się numerem zbliżonym do "949 MHR."

42 Dni Ponad 100 F.

Dallas, Texas (UPI) — Gdy 23 czerwca temperatura w Dallas przekroczyła 100 stopni F. nikt się temu nie dziwił. W Dallas zdarza się to dość często. Nikt jednak nie przewidywał, że temperatura powyżej 100 stopni F. utrzyma się bez przerwy przez 42 dni. Jest to nie notowany dotąd rekord dla tego miasta.

"Fala upałów 1980" jaka nawiedziła Texas i stany sąsiednie, spowodowała śmierć 1,215 ludzi, oraz ogromne szkody na polach.

W Korei Południowej

Wydał Rozkaz Otwarcia Szkół i Uniwersytetów Zamkniętych Od Maja

Seul, Korea Połud. (UPI) — Wczoraj, w Korei Południowej, dokonano wyboru byłego generała armii, 49-letniego Chun Doo Hwan na stanowisko prezydenta.

Chun, którego główni rywale stanęli przed sądem militarnym, zdobył wszystkie (2,525) głosy z wyjątkiem jednego, uznanego za nieważny.

Wyboru dokonała uformowana przez przez jego poprzednika, Parka Chung Hee, Krajowa Konferencja Zjednoczenia.

Wczorajsze uroczystości, w których Hwan nie uczestniczył, stanowiły formalne usankcjonowanie jego 9-miesięcznych rządów. Ceremonia przekazania w jego ręce władzy odbędzie się w najbliższy poniedziałek. Formalnie, Chun Doo Hwan przejął ją natychmiast po ogłoszeniu wyników wyborów.

Nowe wybory, zgodnie z obietnicą rządu, mają zostać przeprowadzone pod koniec bieżącego lub na początku przyszłego roku. Przypuszcza się, że

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Nieudany Zamach w Bejrucie

Bejrut. (UPI) — Na drodze wiodącej z dyplomatycznej dzielnicy bejruckiej Yarze do Uniwersytetu Amerykańskiego dokonana została — na szczęście nieudana — próba zamachu na limuzynę ambasadora amerykańskiego John Gunthera Deana, który wraz z żoną udawał się na obiad, wydawany przez władze uniwersytetu.

Limuzynę ambasadora ostrzelali ogniem rakietowym, z ręcznej rakietnicy produkcji francuskiej, osobnicy jadący z tyłu w samochodzie Mercedes. Rakieta na szczęście nie trafiła w limuzynę i eksplodowała na poboczu, siła wybuchu była jednak tak duża, że tylna kulochronna szyba została zmiażdżona. W tym momencie napastnicy wyskoczyli z Mercedesa i zaczęli ostrzeliwać samochód amerykański z automatycznych pistoletów maszynowych. Kule odbijały się od karoserii, ale szofer ambasadora zwiększył szybkość i zdołał wydostać się poza zasięg ognia.

Podobnie bez szwanku wyszli członkowie ochrony ambasadora, jadący w dwóch innych samochodach.

Zaraz po tym zamachu policja aresztowała podobno trzech osobników, podejrzanych o udział w zamachu, a ambasada amerykańska zażądała zwiększenia ochrony zarówno ambasady, jak i pobliskiego Ośrodka Kulturalnego J. F. Kennedy'ego.

Premier libański Selim al Hoss, który przemawiał przez radio, wyraził ubolewanie z powodu tego zamachu i potępił tego rodzaju "zbrodnicze działanie, które sprzyja wyłącznie elementom kryminalnym."

Ambasador Dean, naturalizowany obywatel USA urodzony w Niemczech, nie pierwszy raz otarł się o niebezpieczeństwo. W 1975 roku to właśnie on z masztu w ambasadzie USA w Phnom Penh ściągnął flagę amerykańską i odleciał helikopterem w chwili, gdy zbrojny motłoch komunistyczny zajmował kambodżańską stolicę.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Wszystkie giełdy walutowe notują dziś zwyżkę kursu dolara. Cena złota w Zurichu nie ulega zmianie, w Londynie spadła o dolara na uncji.

GDAŃSK. — Strajkujący robotnicy stoczni gdańskiej przygotowują krzyż na ołtarz polowy. (UPI)

Oburzenie Na Departament Stanu

Chicago (koresp. własna) — Korespondencja z Washingtonu Johna Maclean umieszczona na pierwszej stronicy "Chicago Tribune," wywołała u przywódców i działaczy Polonii zdumienie, oburzenie i niedowierzanie, czy przedstawieciel Departamentu Stanu, którego nazwiska reporter nie wymienił, mógł pozwolić sobie na bezczelną napaść na naród polski, gdy cały świat podziwia odwagę i umiar strajkujących robotników w Polsce.

Dla Czytelników i Czytelniczek, którzy nie przeczytali bredni Macleana we wczorajszym wydaniu "Tribune," podajemy je w streszczeniu.

Rzekomy przedstawiciel Departamentu Stanu miał powiedzieć Macleanowi, że Kongres Polonii Amerykańskiej przedłożył "niedorzeczne" żądania mające na celu ratowanie komunistycznego reżimu w Polsce. Po tej naprawdę "niedorzecznej" interpretacji memoriału złożonego w Departamencie Stanu przez delegację K.P.A. (pisał o tym "Związkowy" we wtorek i środę), rzekomy "dyplomata" (a może Maclean?) wyładował swoją nienawiść na Polsce, której rolnictwo (według niego) "nie wyszło z 13 wieku." Polska jest nieubłaganym wrogiem Zachodu, a specjalnie Stanów Zjednoczonych. Polska jest członkiem Paktu Warszawskiego. Nie jest krajem zwróconym na Zachód."

Inny przedstawiciel Departamentu Stanu, John Trattner (jest taki!) powiedział Macleanowi, że amb. Rozanne Ridgway, po konferencji z delegacją Kongresu Polonii wyjechała na wakacje i nikt nie wie, gdzie znajduje się memoriał K.P.A. "Myśmy nie zaaranżowali kryzysu polskiego na sierpień" (gdy Dept. Stanu ma wakacje), stwierdził (głupio) Trattner. Znaczy to, że zajścia w Polsce nie mogą zakłócać porządku w biurokratycznej maszynie, która z góry planuje wakacje dla swoich śrubek i kółek. Całe szczęście, że nie wiedzieli o tym Japończycy, bo gdyby zaatakowali Pearl Harbor w sierpniu (a nie w grudniu) gdy oficjalny Washington znajduje się na wakacjach, nikt by nie zareagował na inwazję.

Z powyższego krótkiego streszczenia korespondencji w "Tribune" widzimy, że oburzenie i zdumienie nie tylko Polonii, ale także obcych, jest w pełni uzasadnione. Prezes K.P.A. i ZNP Alojzy Mazewski, przewodniczący delegacji, która w poniedziałek konferowała w Departamencie Stanu, po przeczytaniu napaści w "Tribune" natychmiast zatelefonował do Departamentu Stanu, żądając wyjaśnień i przeprowadzenia dochodzeń, celem ustalenia, kto w imieniu Departamentu pozwolił sobie na bezczelny atak na Polaków i Polonię, wykazując ignorancję historyczną oraz nieznajomość podstawowych faktów z współczenej rzeczywistości w Polsce.

"Rewelacje" chicagoskiego dziennika i telefon prezesa Mazewskiego wywołały poruszenie w molochu biurokratycznym jakim jest Departament Stanu. Prezes Mazewski niezadowolony z wyjaśnień i przeproszeń średniego kalibru urzędników Departamentu Stanu, którzy do niego telefonowali, zaczął pracować nad telegramem do sekretarza stanu sen. Edmunda Muskie. Tuż przed wysłaniem telegramu, zatelefonował sen. Muskie, szczerze oburzony na napaść na Polskę rzekomego przedstawiciela Departamentu Stanu, przyrzekając przeprowadzenie dochodzeń oraz wydanie oświadczenia

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Usunięcie Krzyża Katyńskiego z Powązek

Nowy York (N.D.) — W rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, 1 sierpnia, wzniesiono na cmentarzu na Powązkach w Warszawie krzyż — w miejscu, gdzie znajduje się symboliczna mogiła oficerów polskich, wymordowanych przez stalinowskie NKWD w Lasku Katyńskim koło Smoleńska.

Był to drewniany krzyż wysokości 4 metrów. Na czarnych ramionach krzyża wyrzeźbiono, widoczny z daleka, biały napis: "Katyń, rok 1940".

Krzyż ustawiła grupa warszawskiej młodzieży we wczesnych godzinach porannych. Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa usunęli go już o godzinie dziewiątej mimo głośnych protestów zebranych tam mieszkańców Warszawy, którzy przyszli oddać hołd poległym uczestnikom Powstania i ofiarom mordu w Katyniu.

"Znajomość" Historii

"Kurier Polski" stwierdził, że Polska Marynarka Wojenna narodziła się 22 października 1944 roku, wobec czego "Słowo Powszechne" zapytuje:

". . . pod jaką banderą walczyły w latach II Wojny Światowej na morzach i oceanach takie np. jednostki jak "Orzeł," "Błyskawica," "Garland," "Burza," "Dzik," "Sokół"? Czyżby ekwadorską lub liberyjską?".

A znakomity felietonista Kisiel dopytuje się ponadto: kto bronił Helu w 1939 i czym dowodził kontradmirał Unrug?

Recesja Będzie Długa i Ciężka

Paryż. (UPI) — Międzynarodowa Organizacja Współpracy i Rozwoju Ekonomicznego (OECD) zrzeszająca 24 państwa wysoko uprzemysłowione, przepowiada długą i ciężką recesję, która przedłuży się do końca 1981 r.

OECD opublikowała swój roczny przegląd sytuacji ekonomicznej Stanów Zjednoczonych wcześniej niż normalnie, by uniknąć podejrzenia o wpływanie na wyborców. Każdego roku OECD publikuje swój raport z końcem października, a więc tuż przed wyborami. By tego uniknąć w tym roku opublikowano raport wcześniej.

Raport przepowiada cięższą sytuację niż przyznają amerykańscy ekonomiści. Ceny żywności w 1981 r. wzrosną więcej niż w tym roku, siła nabywcza ludności wzrośnie b. mało, a poprawa będzie znacznie mniejsza niż spodziewa się rząd Stanów Zjednoczonych.

OECD przewiduje, że deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych wyniesie około $40 bilionów, a nie $29 bilionlów, jak przepowiadają ekonomiści rządowi.

Według OECD bezrobocie osiągnie 8.5%, może nawet 8.75%. W tym wypadku ekonomiści OECD są zgodni z ekonomistami rządowymi.

Najgorsze, że recesja nie usunie inflacji i poprawa zacznie się w okresie stałego wzrostu cen. OECD jest przeciw obniżce podatków, jak tego chcą kandydaci na prezydenta — Ronald Reagan, a także prez. Carter.

Korzystniejszą, twierdzą ekonomiści OECD, byłaby obniżka podatków korporacyjnych (zostałoby więcej na inwestycje) niż powszechna dla wszystkich płacących podatki.

Nowe Osiedla Izraelskie

Tel Aviv (UPI) — Izrael postanowił rozpocząć budowę 6 z 10 planowanych nowych osiedli na prawym brzegu Jordanu, a więc na terenach okupowanych, które należały do Jordanii. Kilka miesięcy temu premier Begin oświadczył, że jego rząd zamierza zbudować 10 osiedli żydowskich na okupowanych terenach Palestyny. Decyzja budowy sześciu nowych osiedli zapadła na posiedzeniu Gabinetu w niedzielę, ale dopiero w środę została podana do wiadomości.

Decyzja budowy nowych osiedli w okresie surowej krytyki rządu Begina za jednostronne włączenie wschodniej Jerozolimy do Izraela, wywoła nowe protesty, nie tylko państw arabskich, ale także w znacznej części opinii świata.

Zjednoczone Emiraty

Abu Dhabi (UPI) — Zjednoczone Emiraty Arabskie nad Zat. Perską postanowiły zmniejszyć wydobycie ropy naftowej, ażeby nie dopuścić do obniżenia ceny z powodu mniejszego zużycia. Natomiast Oman, sąsiadujący z Emiratami, zamierza podnieść wydobycie ropy, gdy zaczną pracować nowe szyby w południowej części kraju.

Pozycja Gierka Zagrożona

Reżym Nadal Straszy Widmem Sowieckiej Interwencji

Gdańsk (UPI) — Wbrew początkowym, optymistycznym sygnałom, w Gdańsku nie doszło wczoraj do ugody. Członkowie Połączonego Komitetu Strajkowego konferowali niemal do północy z członkami komisji rządowej, której przewodniczy pierwszy wicepremier Mieczysław Jagielski.

Jagielski pojawił się w programie telewizyjnym, pokazanym jedynie w rejonie Wybrzeża, aby stwierdzić, że w zasadzie osiągnięto porozumienie we wszystkich 21 punktach, wysuniętych przez stoczniowców, z wyjątkiem jednego: prawa do tworzenia wolnych związków zawodowych.

Wypowiedź ta nie zupełnie pokrywa się z oświadczeniem jednego z członków Komitetu Strajkowego, który powiedział, że "w czasie rokowań środowych władze zgodziły się z koncepcją tworzenia niezależnych związków zawodowych".

Z podobnym entuzjazmem wypowiedział się rzecznik stoczniowców

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Podwyżka Zapomóg Dla Bezrobotnych

Washington (UPI) — W przybliżeniu 20 milionów Amerykanów może się znaleźć bez pracy w bieżącym roku, stwierdziła specjalna komisja powołana przez Kongres w celu zbadania systemu federalnych zapomóg dla bezrobotnych.

Po długich, bo trwających przez dwa i pół roku badaniach, komisja ogłosiła ich wyniki. Komisja poleca, aby podwyższono zarówno sumy zapomóg przeznaczonych dla bezrobotnych jak i okres w którym bezrobotni otrzymują pomoc od władz federalnych.

Przewodniczący Komisji Wilbur J. Cohen, który był jednym z twórców systemu zapomóg u ich zarania w latach 30-tych, nazwał ubezpieczenie dla bezrobotnych "koniecznym i istotnym czynnikiem w życiu kraju". Oświadczył on również, że system obecny ma poważne problemy finansowe, spowodowane dużą ilością bezrobotnych, szczególnie w latach 1974-75. Na skutek tych problemów wiele stanów musiało zasięgnąć pożyczki od agencji federalnych. Pożyczki te dochodzą do 4 bilionów dol.

Przynajmniej dwanaście stanów stoi wobec dużych kłopotów finansowych związanych z wypłaceniem zapomóg. Są nimi: Arkansas, Connecticut, Illinois, Maine, Michigan, New York, New Jersey, Ohio, Pennsylvania, Vermont, Virginia i West Virginia.

Obecnie, bezrobotny otrzymuje przeciętnie $100 tygodniowo, przez 26 tygodni. Wysokość zapomogi różni się znacznie między stanami. I tak bezrobotny w stanie Mississippi otrzymuje $63.81, natomiast w District of Columbia $114.49.

Komisja poleciła przedłużenie terminu otrzymywania zapomóg do 52 tygodni, a nawet do 65 tygodni, w zależności od tego jak duże jest bezrobocie. Stwierdzono również, że konieczne jest włączenie do ubezpieczeń bezrobotnych, osoby pracujące na pół etatu, jak również kobiety, które rozpoczęły pracę i zaraz ją straciły.

Wilbur Cohen powiedział jeszcze, że w chwili obecnej fundusz zapomogowy kosztuje państwo i osoby pracujące $25 bilionów rocznie. Z chwilą wprowadzenia w życie poleceń Komisji, suma ta wzrośnie do $35 bilionów.

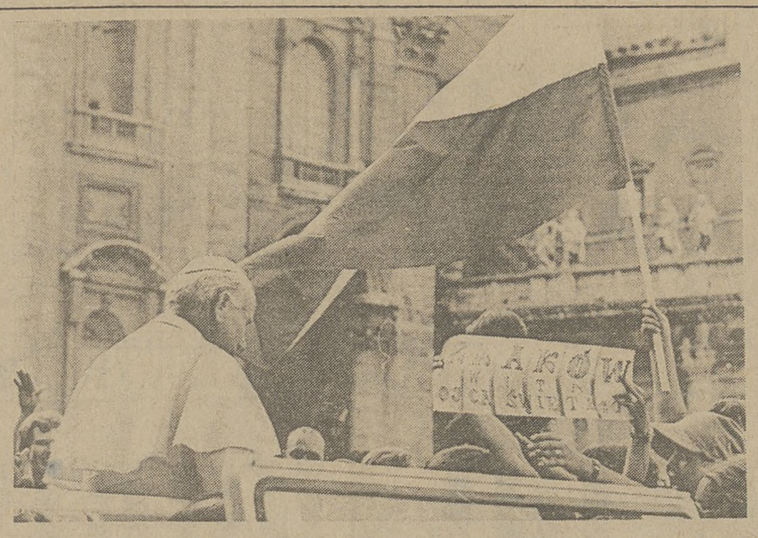

MIASTO WATYKAŃSKIE. — Papież Jan Paweł w przejeździe z rezydencji letniej Castel Gandolfo na cotygodniową audiencję generalną w Watykanie pozdrawiany był przez przebywający w Rzymie turystów z Krakowa. Ojciec św. w czasie Mszy odprawionej na placu św. Piotra wznosił modły w intencji strajkujących robotników polskich. (UPI)

Dzieci z Próbówki

Jedną z czterech grup naukowców zajmującą się badaniami nad uzyskaniem "dziecka z próbówki" jest grupa badawcza z Quebec Laval University w Kanadzie.

Dr Jacques-Emile Rioux oświadczyła na konferencji prasowej, że próbowano zapłodnić 12 komórek jajowych w warunkach laboratoryjnych, ale tylko jedna z nich udała się. Niestety, rozwój komórki okazał się nienormalny.

"Chciałabym ujrzeć za 6 miesięcy kobietę w ciąży uzyskanej w ten sposób" — stwierdziła dr Rioux z uśmiechem, "ale na razie są to jeszcze przedwczesne pomysły".

Tak jak dotychczas, prowadzone są tylko próby nad zapłodnieniem jaja poza macicą. Nie próbowano jeszcze wszczepiania rozwijającego się zarodka z powrotem do macicy matki.

Badania dokonywane są w celu pomocy kobietom, które jajeczkują normalnie, ale pozostają bezpłodne z powodu całkowitego braku albo zablokowania przewodów jajowodowych do macicy.

Procedura jest skomplikowana, czasochłonna i kosztowna, tak że ginekolodzy kanadyjscy nie wiążą wielkich nadziei z jej przyszłościowymi możliwościami, chociaż uważają, że jest cenna jako stymulacja wartościowych naukowo badań.

Zmarł Na Kilka Godzin Przed Premierą Swej Ostatniej Sztuki

Nowy York (UPI) — Producent i choreograf znany powszechnie ze sztuk wystawianych na nowojorskim Broadwayu, Gower Champion, który był współautorem "Hello, Dolly" i "Bye, Bye Birdy," zmarł w poniedziałek w wieku lat 59, na kilka godzin przed premierą jego ostatniego musicalu.

Teatr zawiadomiono dopiero po premierze, co wywołało niezadowolenie wielu członków zespołu, którzy uważali, że sztuka powinna być odwołana.

Po kilkakrotnym podnoszeniu kurtyny i entuzjastycznym przyjęciu sztuki, producent, David Merrick wyszedł na scenę aby ogłosić smutną wiadomość. Aktorzy rozpłakali się, rozbawiona widownia zamarła w bezruchu.

Champion, który cierpiał na rzadką odmianę raka krwi, zmarł w szpitalu "Sloan-Kettering Memorial."

UBEZPIECZENIA
SAMOCHODOWE
NA ŻYCIE
OD OGNIA
STATE FARM INSURANCE
DZWOŃ PO POLSKU LUB ANGIELSKU:
Stefańczyk Robt.
486-0443
3908 W. DIVERSEY

Przebudowa Centrum Kopernika

Budynek kina "Gateway" jest już od przeszło roku własnością Fundacji im. Kopernika i poważna część długu ciążąca na nim została w ciągu roku spłacona.

W piątek, 29 sierpnia, o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się uroczystość symbolicznego rozpoczęcia przebudowy kina i przystosowania go do celów jakim ma służyć centrum kulturalne. Właściwe roboty rozpoczną się po Labor Day. Koszt przebudowy obliczony jest na półtora miliona dolarów. Jeszcze w tym roku część budynku zostanie oddana do użytku.

Prezes Fundacji Kopernika Mitchell Kobeliński powiedział, że realizacja projektu stworzenia polskiego centrum kulturalnego w Chicago jest spełnieniem marzeń Polonii i podniesienia jej prestiżu.

Dyrekcja Fundacji zaprasza całą Polonię, a w szczególności prosi wszystkie organizacje o wydelegowanie swoich przedstawicieli na piątkową uroczystość, która odbędzie się pod numerem 5216 W. Lawrence Ave.

Łatwy dojazd kolejką, autobusami, lub samochodem.

Z okazji rozpoczęcia przebudowy od 29 sierpnia do 1 września włącznie odbędzie się Festiwal polskich potraw "Taste of Polonia".

RAZ W ROKU
PAMIĄTKOWY 100-ej ROCZNICY
KALENDARZ ZWIĄZKOWY
NA ROK 1980
i
PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE
"ZA NASZĄ i WASZĄ WOLNOŚĆ"
INWENTARZOWA WYPRZEDAŻ
RAZEM TYLKO **$5.00**
Jest to okazja — zamawiajcie. pisząc:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVENUE
CHICAGO, ILLINOIS 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Wydarzenia w Polsce Świadczą o Bankructwie Systemu Rządów

Przemówienie Prezesa KPA i ZNP, A. Mazewskiego, w Czasie Sobotniej Manifestacji w Śródmieściu

Głównym mówcą manifestacji publicznej przed Centrum Społecznym im. Richarda J. Daley w śródmieściu, zorganizowanej w obronie strajkujących w Polsce robotników przez stanowy wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej, był prezes KPA i ZNP, Alojzy Mazewski.

Prezes przemawiał najpierw w języku angielskim, a następnie w języku polskim. Poniżej podajemy pełny, angielski tekst przemówienia przywódcy Polonii Amerykańskiej. Powiedział on co następuje:

Distinguished Guests, Fellow Americans of Polish heritage:

At this moment of grave and foreboding crisis in the land of our ancestry, these words of a great Polish poet, Jan Kasprowicz, surge in my memory: —

Błogosławieni, którzy w czasie gromów nie utracili równowagi ducha!

Blessed are those who in stormy times did not lose spiritual equipoise.

For indeed, stormy times descendent on our ancestral home call for deep and abiding concern and for a calm, reasoned approach to the situation potentially explosive and destructive.

What is happening in Poland today is the culmination of the 35 years of communist mismanagement, misdirection, sophistries and outright lies in the economic and political sectors of the Polish nation.

Today, the Polish workers are demanding only that which was clearly granted them in the Constitution of the Polish People's Republic — a measure of freedom and some economic security not subject to tyrannical dictates of the communist overlords.

And when we consider the fact that the vast majority of the striking workers were born and reared within the communist system with its narrow indoctrinations, — then we arrive at the inescapable conclusion, that the current events in Poland reveal not only the inadequacies but, more precisely, the bankruptcy of the communist system.

We did not, however, gather here today to discuss and evaluate the spectrum of communist shortcomings.

We have assembled here today to express our sympathy for and our solidarity with the strikers in Poland and give moral support to their just demands.

And while emphasizing the fact that the event in Poland proves without any doubt that communism in general is an unworkable failure, we must, at the same time, remind the free world and particularly the United States, that Human Rights Principle is indivisible, has a common denominator for other continents. Thus it should be defended with equal determination in all the countries where it is being violated or minimized.

The struggle for a measure of Human Rights in Poland is not an internal matter of the Polish state, as some State Department officials stated. When representatives of the Communist government of Poland signed the Helsinki Accord, they accepted the universality of the Human Rights principles and when they violate them, they shoudl be called to account before world opinion.

After this general overview of the situation in Poland, we come to certain specifics, to certain requests and recommendations that, in our considered opinion, could diffuse the situation that is potentially explosive, and could bring resolution of this crisis, for the benefit of the Polish Nation and in the enlightened interest of the United States.

Thus: —

One: We believe that within the framework of the Helsinki Declaration, the U.S. goverment must urgently:

— Express its sympathy with the strikers' demands for respect of their human rights and dignity;

— Denounce acts of repression;

— Emphasize that in the interests of current and future international relations and cooperation, peace and stability, the conflict must be resolved by the Polish people and Polish authorities, without any outside interference;

— Call upon both sides to act with a sense of realism and judicious restrain.

Two: — We urge the Government of the United States to speedily work out a program of food deliveries to Poland, sorely afflicted with many crucial shortages.

Three: — We urge the United States Government to work out a moratorium of Poland's repayment of her huge indebtedness and thus alleviate for a defined period of time the credit crunch which is so visibly aggravating the economic crisis in Poland.

We can point with the sense of historic justice, that the United States owes these considerations to the Polish people not only for their contributions to the world war two victory, but — even more so, for the blunder committed by the United States and Great Britain in Yalta, where misguided and nurtured in wishful thinking diplomacy gave the Soviet Union the dominion over Poland.

If it weren't for Yalta, Poland would be free today, and the Polish workers would not be compelled to strike for the most fundamental precepts of Human Rights.

Four: — We must resolve ourselves to help the people of Poland in this hour of need with our personal donations of money for the aid to the families and individuals who fell victims of recent disastrous floods in Poland.

We must also start individual food packages to friends, relatives, acquaintances or relief committees in Poland, to help both the flood victims and the strikers who are losing irrepressibly their wages during this valiant struggle.

And, although this crisis is so close to our hearts, and although the behavior and provocations of communist overlords is Poland seems unbearable, — we must act here with self-restraint and dignity of free men.

Przemówienie prezesa Mazewskiego w języku polskim ukaże się w następnym wydaniu.

14-letni Chłopiec Popełnił Samobójstwo

New Orleans (UPI) — 14-letni Brett Soingnet, który groził zabiciem dyrektora instytutu poprawczego, niespodziewanie popełnił samobójstwo podczas nabożeństwa, w obecności 1,400 wiernych.

Powody nienawiści chłopca do dyrektora zakładu, w którym przebywał nie są znane, nieznane są również przyczyny samobójstwa.

No Waist Seam
Printed Pattern

4663
SIZES 8-18

by Anne Adams

This soft style (no waist seam) has graceful gathers radiating out from string-tied neckline to shoulders. Wear it belted or free, sew it in a few hours.

Printed Pattern 4663: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 5/8 yards 45-inch fabric.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. 94 patterns, Free Pattern Coupon (worth $1.75). Catalog, $1.00.

133-Fashion Home Quilting $1.75
130-Sweaters-Sizes 38-56 $1.75
129-Quick/Easy Transfers $1.75
127-Afghans 'n' Doilies $1.75

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

23 (Ciąg Dalszy)

Zdawał się zapomnieć o obecności Łucji i mówił jak do siebie:

— Była młoda i piękna, i nigdy mnie nie kochała. Była moją żoną. Dawno już temu, przed wielu laty... Była moją żoną... Nie żoną, skarbem, królową, dzieckiem. Już sam dziś nie wiem — była treścią i celem mego życia. Każda myśl moja była myślą o niej, każdy mój uczynek uczynkiem dla niej. Kochałem. O, ja wiem, co to znaczy kochać. Pamiętam siebie z owych lat, pamiętam też, że nie umiałem, nie potrafiłem zdobyć jej serca. Byłem widocznie zbyt gruboskórny, obsypywałem ją pieszczotliwymi słowami, drżałem na myśl, że jakaś najdrobniejsza jej zachcianka nie będzie spełniona... Ale ona nie miała drobnych zachcianek. Pragnęła tylko jednego: chciała pokochać. A ja nie umiałem stać się tym, kogo by pokochać mogła. Zawsze codziennie widziałem w jej oczach tę jakby obawę przede mną, tę bezgraniczną odległość, jaka dzieliła jej myśli, jej świat od mego. Była najprzykładniejszą żoną, zdarzały się nawet takie chwile, kiedy zaczynałem wierzyć w to, że się zbliżamy do siebie. Złudzenia jednak rozwiewały się szybko. I znowu stawałem bezradny wobec tej milczącej, niezrozumiałej dla mnie istoty, zapewne tak niezrozumiałej dla mnie, jak ja byłem dla niej. Zachowywała się w stosunku do mnie tak, jak małe dziecko, które znalazło się w klatce od słonia. Wprawdzie ma doń zaufanie, lecz boi się każdego swego ruchu, każdego swego słowa, bo nie wie, jak na nie zareaguje to wielkie, ciężkie zwierzę.

Umilkł, a po dłuższej chwili Łucja zapytała:

— Nie żyje?

Profesor skinął gołwą i nagle się ożywił:

— Codźmy. Niech pani wstąpi do mnie, pokażę pani jej fotografię.

I tak, jakby niespodziewał się najmniejszego protestu ze strony Łucji, zawrócił od razu w stronę domu. Łucja szła obok niego, cała rozdygotana wewnętrznie. Wyznanie własne, a teraz wyznanie profesora, wznieciły w niej zamęt myśli i uczuć. Ach, czemuż nie żyła wcześniej, czemuż nie poznała go przed tamtą, przed tamtą, głupią i niegodną, która nie umiała ocenić swego szczęścia.

Łucja wiedziała o tym, że Wilczur kiedyś był żonaty i że od wielu lat jest już wdowcem. Poznała nawet przelotnie przed trzema laty jego córkę, panią Czyńską, do której uczuła prawdziwą sympatię. Po mieście krążyło tak wiele sprzecznych historyjek o romantycznej przeszłości rodziny Wilczurów, że trudno było prawdę odróżnić od rzeczy zmyślonych. Łucja zresztą nie miała tej ciekawości, która skłania inne kobiety do grzebania się w cudzych sprawach. Wolała nawet, jeżeli chodziło o Wilczura, bo nadal dla niej pozostał ową tajemniczą postacią, na wpół legendarną, na wpół rzeczywistą. Pragnęła go poznawać dzień po dniu, tak jak poznaje się kartę po karcie historię tragicznych przeżyć uwielbianego bohatera, dzieje jego życia, labirynty jego duszy.

Łucja była już kilkakrotnie w willi profesora, z okazji różnych spraw zawodowych. Przyjmował ją jednak zawsze w salonie. Tym razem po raz pierwszy wprowadził ją do gabinetu. Zapalił światło i nic nie mówiąc, wskazał wielki portret nad kominkiem.

Z szerokich, srebrnych ram, spoglądała na Łucję wielkimi, jakby lekko zdziwionymi oczyma piękna kobieta, o jasnych włosach i dziewczęcym owalu twarzy. Wokół niedużych ust układał się jakby smutek, piękna, wysmukła ręka o długich, rasowych palcach, leżała bezwładnie wśród fałd ciemnego jedwabiu sukni.

Zazdrość ścisnęła serce Łucji. Ta pani z portretu wydała się jej stokroć od niej piękniejsza, nieosiągalnie wytworna i subtelna.

— Na imię jej było Beata... — usłyszała za sobą cichy głos Wilczura. — Pewnego dnia wróciłem i zastałem dom... pusty. Odeszła, porzuciła mnie, porzuciła dla innych, dla miłości.

Łucja poczuła, że serce jej podchodzi aż pod krtań. Nagłym odruchem odwróciła się, chwyciła rękę Wilczura i gorączkowo, nieprzytomnie, wśród łkania, zaczęła ją całować, jakby tymi pocałunkami chciała mu nagrodzić ową krzywdę, ową zbrodniczą krzywdę, wyrządzoną przez tamtą...

— Co pani!... Co pani robi! Panno Łucjo — zawołał z oburzeniem Wilczur, nagle ocknąwszy się z zamyślenia. — Niechże pani da spokój, to do niczego nie podobne.

Usadowił ją trzęsącą się od płaczu w fotelu, rozejrzał się po pokoju w poszukiwaniu karafki z wodą. Na stoliku przy kominku stał koniak. Nalał kieliszek i podał Łucji, mówiąc stanowczym i łagodnym tonem, tym tonem, którym zwykle skłaniał pacjentów swoich do posłuszeństwa:

— Niech pani to zaraz wypije.

Posłuszenie spełniła jego rozkaz i zwolna się uspokoiła, podczas gdy on mówił:

— Trzeba panować nad swoimi nerwami, droga pani. Trzymać się w ryzach. Cóż to z pani za lekarz, jeżeli panią cudze cierpienia tak wyprowadzają z równowagi, że w starym, poczciwym profesorze widzi pani nagle kardynała, którego trzeba obcałowywać po rękach. A może pani chciała przez to uczcić mój sędziwy wiek?... Odebrać mi resztę złudzeń? No i jak pani teraz wygląda? Proszę zaraz powycierać sobie te nieprzystojne łzy.

Podał jej swoją wielką chustkę, a Łucja wycierając oczy powtarzała:

— Nienawidzę jej... Nienawidzę...

Uspokajała się zwolna.

— No, może jeszcze jeden kieliszek? — zapytał Wilczur.

Zaprzeczyła ruchem głowy:

— Dziękuję i bardzo pana przepraszam za ten wybuch histerii. Zachowuję się rzeczywiście okropnie.

— Przez kurtuazję nie śmiem przeczyć — umyślnie gderliwym tonem powiedział Wilczur. — Nie śmiem przeczyć. Zachowuje się pani jak pensjonarka z blednicą na podłożu skrofulicznym.

Chciał ją rozśmieszyć, lecz słowa jego nie dotarły do świadomości Łucji.

— Czy pan... czy pan ją wciąż kocha? — zapytała i przygryzła wargi, by się znowu nie rozpłakać.

Brwi Wilczura ścisnęły się:

— Droga pani, tyle już lat minęło, tyle wody upłynęło, tyle razy wiosną grób jej porastał nową trawą... Czas robi swoje... Zostało mi po niej wspomnienie, bolesne i dojmujące wspomnienie. Ot, blizna. Przebaczyłem. To wszystko.

Zamyślił się, a po chwili dodał:

— Widzi pani, i stąd może pani czerpać naukę, co robi czas. Wszystko mija. To co było kiedyś mogło się nam wydawać wszechświatem, w lat kilka później widzimy, jako mały pyłek i pojąć nie umiemy, dlaczego wówczas ulegaliśmy złudzeniu.

— O, nie — zaprzeczyła Łucja — przecież pan i dziś wie, że ta kobieta była dla pana wszechświatem. Prawdziwa miłość, choćby nawet wygasła, pozostaje czymś wielkim.

Wilczur machnął ręką:

— To u takich samotników jak ja. Kto wie, jakbym myślał dziś o Beacie, gdyby wkrótce po jej odejściu stanęła na mojej drodze jakaś inna kobieta... jakieś serce czułe, jakieś uczucie głębokie...

Uśmiechnął się i dodał:

— Ale na mojej drodze nie spotkałem serc czułych. Moją drogą nie chodzą kobiety.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Film "Pielgrzym" z Wizyty Ojca Św. Jana Pawła II w Polsce

Staraniem Gminy 177 Związku Narodowego Polskiego, 5 września o godz. 7 wieczorem w sali parafialnej św. Jacka przy 3636 W. Wolfram, zostanie wyświetlony kolorowy i dźwiękowy film z wizyty Ojca św. Jana Pawła II w Polsce w zeszłym roku, pod tytułem "Pielgrzym".

Film został zrealizowany przez wybitnego polskiego reżysera filmów dokumentarnych Trzosa-Rastawieckiego. Premiera tego filmu odbyła się niespełna rok temu w Watykanie w obecności Papieża i Jego najbliższego otoczenia wraz z ks. Kardynałem Stefanem Wyszyńskim, Prymasem Polski. Ojciec św. dziękując reżyserowi filmu powiedział: "Bóg zapłać. Cieszę się, że oczy moje mogły widzieć to, co będą oglądać moi rodacy w kraju i na emigracji. Dawniej pisało się dokumentację tylko piórem, teraz pisze się ją także kamerą. Jest to wspaniała dokumentacja". Czas projekcji filmu wynosi 90 minut.

Po "Pielgrzymie" zostanie wyświetlony drugi film w formie dodatku trwający 25 minut, pod tytułem "Z Krakowa do Rzymu". Film ten ukazuje środowisko religijne, z którego Papież wyszedł, oraz chwile ogłoszenie wyboru Ocja św. Jana Pawła II na placu św. Piotra w Watykanie w pamiętny wieczór dnia 16 października 1978 r.

Na ten historyczny, dla nas na wskroś radosny film Zarząd Gminy 177 ZNP zaprasza serdecznie całą Polonię. Wiemy wszyscy jak bardzo Papieżowi leży na sercu ufundowanie Domu Pielgrzyma Polskiego w Rzymie. Dlatego też aby czynnie odpowiedzieć na ten apel Papieża, przy wejściu na film będą zbierane wolne datki na Dom Pielgrzyma Polskiego. Z samych uczuć, słów i deklaracji nie powstanie Dom. Złóżmy więc hojne datki, bo całkowity dochód zostanie przekazany na upragniony przez naszego Papieża Polski Dom w Rzymie.

Za Zarząd Gminy: Kazimierz Musielak, prezes; Anna Nikiel, sekretarka.

GDAŃSK. — Strajkujący robotnicy stoczni gdańskiej przystępują do spowiedzi. (UPI)

"Taste Of Polonia"

W Ośrodku Kult.-Społ. Im. M. Kopernika

Tego jeszcze w Chicago nie było. Zachęcona powodzeniem Festiwalu chicagoskiego — Dyrekcja Fundacji im. Kopernika postanowiła zorganizować Festiwal Polskich potraw dowcipnie nazwany "Taste of Polonia." Obliczona na cztery dni od tego piątku, 29 sierpnia do poniedziałku, 1 września włącznie impreza ta będzie odbywała się na świeżym powietrzu przy Centrum Kulturalno Społecznym im. Kopernika, 5216 W. Lawrence Ave. (Obecnie Kino Gateway).

Festiwal ten, w którym weźmie udział kilkadziesiąt polsko-amerykańskich restauracji, piekarni, sklepów delikatesowych, wzbudził duże zainteresowanie nie tylko w kołach polonijnych, ale wśród szerokich kół Chicagowian. Restauracje zapowiedziały, że menue w czasie festiwalu nie będzie ograniczone do pierogów, czy kiełbasy, ale będą także podawane prawdziwe przysmaki znanej przecież w świecie, polskiej kuchni. Restauracje ulokowane będą w kolorowych namiotach, a czas uprzejemniać będzie program artystyczny z udziałem licznych orkiestr, zespołów tanecznych, oraz klownów zabawiających dzieci. Będzie też tradycyjny "beer garden."

Dojazd do Centrum Kopernika jest łatwy kolejką, albo dwoma liniami autobusowymi, oraz oczywiście samochodem. Będzie dużo miejsca do parkowania zarówno na ulicy, jak i na pobliskich parkowiskach: Jefferson Banku, Hoyne Savings, Peerles Savings, Western Savings, Wolke and Koller, Anne's Department Store i Walgreens.

Nie zapomnijcie o tej imprezie polonijnej w czasie weekendu Labor Day. Poza miłym spędzeniem czasu, poprzecie dobry cel. Całkowity dochód jest przeznaczony na budowę centrum kulturalno-społecznego. Prace przy przebudowie rozpoczną się już w tym tygodniu.

Festiwal będzie rozpoczynał się codziennie od 2 po południu i trwał do 10 wiecz.

Klub Borek Wielki

Klub Borek Wielki oraz Zespół Taneczny "Polonez" urządzają wspólnie Dożynki w poniedziałek, 1 września (Labor Day). Dożynki rozpoczną się o godz. 1-ej po południu. W programie występy artystyczne w których udział wezmą: zespół taneczny "Polonez", Nina Oleńska oraz Feliks Konarski — Ref-Ren. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra "Kujawiak" pod kierownictwem Kazimierza Pieczko.

Polecamy obficie zaopatrzoną kuchnię oraz bar.

Serdecznie zapraszamy kluby, młodzież oraz całą Polonię.

Adam Ocytko

Bankiet Zw. Przyjaciół Wsi

Już w tę niedzielę, 31 sierpnia, Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce urządza Bankiet z okazji 60-lecia Jedności Narodowej oraz Obchodu Swięta Czynu Chłopskiego, na który zaprasza wszystkich ludowców, ich sympatyków oraz całą Polonię Chicagoską.

Bankiet ten odbędzie się w sali Golden Swan, 5142 West Belmont Ave. Cocktail o godz. 2:00 — obiad o godz. 3:00 po południu.

Prawdopodobnie udział w bankiecie weźmie płk. Franciszek Kamiński, b. Komendant Gówny Batalionów Chłopskich. Główne przemówienie wygłosi prof. dr Andrzej Kawczak z Kanady.

W części artystycznej wystąpi chór im. Moniuszki, a po bankiecie odbędzie się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry "Blue Band".

Po rezerwacje stołów proszę telefonować na Nr. 777-0181.

Spotkanie z Prof. Dr A. Kawczakiem

Koło b. Żołnierzy Armii Krajowej, Oddział Chicago, w ramach obchodu Rocznic AK'owskich, urządza w dniu 30 sierpnia, godz. 7:00 (lampka wina już od 6:00) w sali Placówki Nr 90 SWAP'u przy ul. Irving Park (róg Austin) — wieczór dyskusyjy. Prelegentem będzie gość z Kanady dr. profesor Andrzej Kawczak. Prof. Kawczak wygłosi referat pod tytułem: "Zadania Polskiego Państwa Podziemnego w okresie wojennym i Ruchy Oporu w obecnej Polsce — podobieństwa i różnice."

Prelegenta przedstawi dr J. F. Morelewski.

Po referacie dyskusje — kawa i ciastka.

Zarząd Oddziału Koła AK serdecznie zaprasza całą Polonię na ten wieczór. Dochód przeznaczony na pomoc Ruchom Oporu w Polsce.

"Zajączek" Ofiarą Gwałtu

Kelnerka klubu Playboy, została porwana i zgwałcona przez nieznanych trzech osobników. "Zajączek", jak się popularnie nazywa kelnerki pracujące w tym klubie, wracała do domu z pracy. Napastnicy zatrzymali ją w chwili, gdy wchodziła do budynku w którym mieszkała w Rogers Park.

KWAN-GTAN, KOREA PŁD. — Gen. Chun Doo-hwan (L) ustąpił z armii aby stanąć do wyborów prezydenckich. Nie ma on oponenta. (UPI)

Sylwetka Anny Walentynowicz

— "Jestem Wierzącą Demokratką"

Poniższe tłumaczenie artykułu z "New York Times'a" przejmujemy z "Nowego Dziennika".

* * *

Gdańsk. — Anna Walentynowicz ma 50 lat, jest matką dwojga dzieci i nie wygląda jak niebezpieczny charakter. Siwiejące włosy upina w ciasny kok. Nosi okulary w prostej ramce. Porusza się wolno. Ale gdy odzywa się jej głos brzmi mocno i stanowczo.

"Mówią, że Polska jest krajem rządzonym przez klasę robotniczą. Do niedawna robotnicy nie mogli nic powiedzieć. Może gdybyśmy mogli, nie byłoby takich kłopotów gospodarczych i nie bylibyśmy tak zapożyczeni za oceanem".

Pani Walentynowicz pracuje w stoczni od 30 lat. Każdego roku wodуje się tam 20 do 30 statków. Z początku była spawaczem, potem operatorem dźwigu. W zeszłym tygodniu stała się katalizatorem strajku.

Usunięcie jej z pracy (za aktywność polityczną — powiadają jej stronnicy; z powodów dyscyplinarnych — utrzymuje zarząd stoczni) było iskrą, która spowodowała wybuch protestu. Nie była to wielka iskra, ale nie trzeba było więcej, żeby 16 tysięcy stoczniowców zawrzało.

Uzbierało się tych przyczyn niezadowolenia wiele. Pięć lat kłopotów gospodarczych, coraz gorsze zaopatrzenie, ostatnia podwyżka wyrobów mięsnych i zaraźliwy przykład protestów robotniczych w innych częściach kraju. Pani Walentynowicz jest prototypem świadomego politycznie człowieka pracy, związanego z ugrupowaniem dysydentów, reprezentujących głównie środowisko inteligenckie.

Wydarzenia Grudnia 1970 roku obudziły jej świadomość. "To było straszne. Czołgi i ciężarówki z policją okrążające stocznię. Gdy robotnicy chcieli wyjść na ulice, kazano im stanąć. Zaczęto do nich strzelać. Byli to policjanci w mundurach żołnierzy. Pierwszy robotnik został zabity tu, przy bramie do naszej stoczni".

W oficjalnych raportach podano, że w grudniu owego roku śmierć poniosło 50 robotników. Stoczniowcy twierdzą, że zabito ich znacznie więcej. Pani Walentynowicz powiedziała reporterowi, że jej "praca społeczno-polityczna" polegała praktycznie na tym, że każdego roku w rocznicę Grudnia zbierała pieniądze na kwiaty na mogiły ofiar strajku. To, jak orzekła, najbardziej gniewało dyrekcję zakładów.

W czasie protestacyjnego wstrzymania produkcji w lipcu 1976 roku, w odpowiedzi na podwyżki cen mięsa, pani Anna weszła w skład grupy przywódców strajku. Znalazła się też w niewielkiej delegacji, która spotkała się z Edwardem Gierkiem, tak jak i obecny przywódca strajku Lech Wałęsa. Wkrótce po tym spotkaniu Wałęsa został zwolniony z pracy w stoczni. Wrócił tam w ub. tygodniu, by stanąć na czele Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego.

Pani Walentynowicz działała także na rzecz niezależnych związków zawodowych i weszła w skład komitetu organizacyjnego, powołanego w tym celu w maju 1978 roku. Była związana z KSS "KOR" i z redakcją pisma "Robotnik", wychodzącego poza cenzurą.

Za tę działalność wyrzucono ją z pracy, ale Rada Zakładowa wymogła ponowne jej przyjęci. W styczniu tego roku chciano ją przesunąć do innej części zakładów stoczni, ale znów protestacyjny przestój w pracy zrobił swoje. Została przy obsłudze dźwigu. Kierownictwo stoczni odmówiło jednak uznania decyzji robotników i w lipcu, gdy weszła do kabiny dźwigu, odłączono dostawę doń prądu. Umieszczono ją w areszcie.

Po wypuszczeniu jej pani Walentynowicz poszła na zwolnienie chorobowe. W dniu 7 sierpnia powiadomiono ją, że zwolniono ją, ponieważ nie stawiła się do pracy.

W zakładach rozrzucono ulotki w jej sprawie. 14 sierpnia o 6 rano robotnicy z dwu działów: K-1 i K-3 odeszli od swych stanowisk pracy, trzymając w rękach afisze z jej nazwiskiem. Przyłączyli się do nich inni. O 11 przed południem cała stocznia stanęła; powołano komitet strajkowy i jedno żądanie — przyjęcia jej z powrotem do pracy — rozmnożyło się w tuzin.

Pani Walentynowicz, która jest jedną z trzech kobiet wchodzących w skład rady koordynacyjnej strajku generalnego na Wybrzeżu, wierzy, że tym razem strajk zakończy się pokojowymi zmianami, a nie przemocą. "Obecnie milicja jest bardzo grzeczna. Władze nie chciały, abyśmy mieli w niedzielę mszę, ale poszliśmy do nich i dano nam pozwolenie. Policja trzyma się w ukryciu. Mamy więc nadzieję, że tym razem podejście władz będzie inne".

"My, robotnicy, jesteśmy teraz bardziej pewni siebie. W 1970 roku był krzyk rozpaczy. Poszliśmy na ulicę krzycząc: "Chcemy chleba za naszą pracę". Dziś nasze żądania są różne. Jesteśmy bardziej humanitarni, bardziej upolitycznieni. Żądamy, aby zwolniono więźniów politycznych. Nie jest ich wielu, ale chodzi o zasadę".

Gdy reporter zapytał ją, jaka jest, jej zdaniem, przyczyna stajków w Polsce, pani Walentynowicz odparła:

"Oszukiwanie i kłamstwa, które stosuje rząd. Ludzie muszą znać prawdę — i to jest zasadnicza sprawa".

Zapytana, czy jest socjalistką, odpowiedziała: "Jestem demokratką. A także jestem wierzącą".

Zrezygnował z Obawy o Własne Życie

Columbus, Ohio (UPI) — Dyrektor wykonawczy unii skupiającej 25 tys. członków, Ohio Civil Service Eployees, zrezygnował ze swego stanowiska ze względu na pogróżki ze strony nieznanych osobników.

John Farris zaczął otrzymywać telefony i listy z pogróżkami tuż po wyznaczeniu kilku czarnych członków unii na wyższe pozycje. Powiedział on, że pewnego dnia został siłą wciągnięty do swego samochodu przez nieznanych sobie mężczyzn. Po pięciu godzinach jazdy po peryferiach miasta oblano go benzyną i pozostawiono, grożąc, że następnym razem zrobią z niego "pieczeń".

Jego wrogowie zapowiedzieli, że jeśli nie zrezygnuje ze stanowiska dyrektora przed 30 czerwca, zostanie zabity. Po odejściu, listy z pogóżkami przestały nadchodzić.

Humor

— Tatulku, co to jest stary kawaler?

— To chłop, który się nie ożenił.

— A jak nazywa się taki chłop, co się ożenił?

— Takich wyrazów nie mogę cię uczyć, mój synku . . .

★

— Panie starszy — woła górnik — już trzeci raz zamawiam kotlet!

— Bardzo mi miło, że tak panu smakuje . . .

★

— Proszę teraz przedstawić sądowi dokładnie przebieg zajścia.

— Nie mogę.

— Dlaczego?

— Bo zabrali mi pistolet.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zakończenie Sezonu Letniego

W Obozie Młodzieżowym ZNP w Yorkville, Ill.

W poniedziałek, 1 września (Labor Day), w obozie odbędą się zawody piłki nożnej. O godzinie 12 w poł. odprawiona będzie Msza św. w Kapliczce Obozowej w intencji wszystkich Tych co zginęli w czasie Drugiej Wojny Swiatowej.

W ubiegłą niedzielę odbył się Dzień Związku Narodowego Polskiego. Podczas tej uroczystości w kapliczce obozowej zostały poświęcone dwa sztandary: Stanów Zjednoczonych i Polski, ofiarowane przez ZNP dla Obozu, które wręczył prezes ZNP Alojzy Mazewski prezesowi Obozu Art Trybek. Chorążymi byli: dyr. M. Binkowski i prezes Klubu Parafii Osielec F. Kwiatkowski. Wszyscy którzy złożyli donacje jako chrzestni sztandarów będą zapisani do Książki Pamiątkowej.

Kto jeszcze chciałby złożyć donację, może to zrobić przesyłając czek na adres: P.N.A. Youth Camp, Yorkville, Ill., lub osobiście wręczyć prezesowi Art Trybek z Obozie.

Podczas tej uroczystości prezes Obozu Art Trybek wręczył prezesowi ZNP Alojzemu Mazewskiemu pamiątkową plakietę z okazji setnej rocznicy założenia ZNP. Także Tadeusz Maczyński otrzymał plakietę za pomoc dla Obozu.

Art Trybek — prezes; Maria Józefiak —sekr.; Mieczysław A. Binkowski — dyr. od spraw dziecięcych.

Zapisy Na Kurs Języka Angielskiego

Zapisy na bezpłatne kursy języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych odbywać się będą w środę, 3 września, od godz. 6-ej do 9:30 wieczorem w Placówce SWAP-u, 6005 W. Irving Park Rd. Kursy prowadzone są przez Chicago Urban Skills Institute przy Kolegiach Miejskich w Chicago. Instruktor mówi po polsku.

Klub Parafii Niedomice

Zarząd Klubu Parafii Niedomice zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 7 września, o godz. 12:30 po poł. w lokalu pnr. 3858 W. Diversey.

Ponieważ jest to posiedzenie przed zabawą, mającą się odbyć się 13 września, zarząd prosi o liczny udział w posiedzeniu.

Bronisław Bysiek — prez.
Janina Kieć — sekr. prot.

Kurs Jęz. Hiszpańskiego Dla Początkujących

Chicago City Wide College organizuje kurs języka hiszpańskiego dla początkujących. Zajęcia odbywać się będą w Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave., w środy od godz. 1 do 3 po poł. Początek 10 września. Zgłoszenia chętnych przyjmowane są telefonicznie pod nr. 744-6681.

Odczyt Na Temat Choroby Zwanej "Toczeń"

W niedzielę, 7 września, o godz. 2 po poł. w sali konferencyjnej w Lutheran General Hospital, 1775 Dempster w Park Ridge, dr Kenneth Miller mówić będzie na temat powikłań funkcji nerek wywołanych chorobą znaną jako toczeń. Wstęp na odczyt bezpłatny.

Zabawa Stoliczkowa Korpusu Pań Pl. 2 SWAP

Korpus Pań przy Plac. Nr. 2 SWAP urządza zabawę stoliczkową w sobotę, 6 września, o godz. 6:99 wiecz., w sali Domu Weteranów, 4800 S. Wood St. Zaprasza się koleżanki na naszą zabawę i zakupienie 2 biletów po $1.00. Prosimy o przyniesienie fantów albo ciasta. Dochód przeznaczony dla naszych chorych weteranów.

H. Zając — przew.; L. Bonder — prez.; M. Byczkowska — sekr.

Pragnie Korespondować

Elwira Melnarowicz, lat 23, pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą polskiego pochodzenia. Podajemy adres: Elwira Melnarowicz, ul. Gajowa 43 m 9, 50—520 Wrocław, Polska.

Wystawa "Polacy w Paranie"

W lipcu w Kurytybie obejrzeć można było wystawę pt. "Polacy w Paranie". Zorganizowali ją: Bank Rozwoju i Parany i miejscowi działacze polonijni, m.in. Ruy Christowam-Wachowicz, historyk, wykładowca na Uniwersytecie w Paranie, autor wielu książek na temat emigracji polskiej w Brazylii. Za pośrednictwem historycznych zdjęć, różnego rodzaju dokumentów i pamiątek pokazano historię polskiej emigracji oraz wkład Polaków w rozwój Parany. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem.

Klub Chicago Grupa 5 ZNP

Zebranie powakacyjne Klubu Chicago, Grupy 5 ZNP, odbędzie się we wtorek, 2 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali 3420 N. Long Ave.

A. Gęsior — prez.
J. Zientara — sekr. prot.

Msza Św. Jubileuszowa Grupy 2563 ZNP

Grupa 2563 ZNP, im. Józefa Piłsudskiego, na Town of Lake, założona dnia 2 stycznia 1930, obchodzi 50-lecie założenia i aktywności.

W związku z tym zostanie odprawiona Msza św. za wszystkich zmarłych i żyjących członków Grupy w kościele św. Józefa, przy ulicy 48 i S. Hermitage, dnia 28 września 1980, o godzinie 10:30 rano w jęz. polskim. Zapraszamy wszystkich członków.

Józef Nawrot — prez.
Anna Ditryk — wiceprez.

Posiedzenie Grupy 712 ZNP

Tow. Obrona Polski, Grupa 712 ZNP, odbędzie miesięczne posiedzenie we wtorek, 2 września, o godz. 7 wiecz., w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

E. Grysztar — prez.
J. Armatys — sekr. prot.

Pozdrowienie Od Harcerzy

Do Redakcji nadszedł list z Kanady od harcerzy chicagoskich. Oto jego treść:

"Wyprawa Chorągwi Harcerzy w Stanach Zjednoczonych A.P. na Jubileuszowy Zlot Scoutów Węgierskich w Kanadzie — przesyła braterskie pozdrowienia."

Podpisało czternastu harcerzy.

Serdecznie dziękujemy.

Wystawa w Gnieźnie

Z okazji pierwszej rocznicy pobytu Papieża Jana Pawła II w Gnieźnie, tamtejszy Oddział Miejski Stow. PAX zorganizował okolicznościową wystawę poświęconą temu wielkiemu wydarzeniu. Na wielkich planszach zgromadzono barwne zdjęcia, będące plonem ubiegłorocznego konkursu fotograficznego, którego organizatorem był Oddział Miejski PAX w Gnieźnie.

Odrębnym działem wystawowym są książki, albumy i miesięczniki, zarówno krajowe jak i zagraniczne, poświęcone papieżowi Janowi Pawłowi II. Trzecim działem wystawy są prezentowane w dużym wyborze medale papieskie.

W sumie na niewielkiej przestrzeni zgromadzono materiał interesujący i bogaty, dzięki któremu liczni zwiedzający, osoby świeckie i duchowne, a także turyści zagraniczni, mogą na nowo przeżywać wydarzenia sprzed roku.

CHICAGO. — Lane Kirkland, przewodniczący Centrali Związkowej AFL-CIO na posiedzeniu egzekutywy w Chicago ogłosił poparcie Centrali dla Jimmy Cartera ubiegającego się ponownie o urząd prezydenta. (UPI)

LABOR & MANAGEMENT
WORKING TOGETHER
FROM
PALOS BANK & TRUST CO.
12600 So. Harlem
Palos Hts. — 448-9100

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

Blaski i Cienie Sytuacji w Polsce

Sytuacja w Polsce, nadal napięta, gdyż strajk robotników nie tylko trwa, ale zaczyna przesuwać się z Wybrzeża i na inne ośrodki przemysłowe (dla przykładu Łódź, Rzeszów, Olsztyn, Koszalin, Białystok i Wrocław) zarysowała wyraźnie blaski i cienie. Jest oczywiste, że w tego rodzaju kryzysie, w którym istnieją potencjalnie olbrzymie niebezpieczeństwa, jeśli któraś ze stron w konflikcie przeciągnie przysłowiową strunę, trzeba liczyć się z najgorszym. Ale na podstawie zarówno dotychczasowego przebiegu strajku, kontrolowanego rozważną postawą robotników, jak i na podstawie tych wstępnych ustępstw na rzecz żądań robotników, do jakich zmuszone zostały władze, można wysuwać nadzieję, że w toku dalszych rokowań dojdzie do rozumnego zakończenia konfliktu, co uchroni Polskę przed najgorszym.

Odnotujmy więc znaczenie ostatnich wydarzeń, mających związek z sytuacją w Polsce, jak też oświetlających ją na tle zasadniczych rozbieżności w postawach walczącej o swoje prawa klasy robotniczej oraz czynników władzy, które zmuszone zostały do przyjęcia pewnych żądań stajkujących.

Podstawowe znaczenie dla możliwości utrzymania rozwagi i umiarkowania obu stron w konflikcie ma wystąpienie duchowego przywódcy narodu polskiego, Prymasa Polski, Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wystąpienie to ustaliło niejako wytyczne dla społeczeństwa odnośnie taktyki umiaru, jaką Prymas uznaje za konieczną, aby "porządek powrócił w Polsce".

I trzeba podkreślić, że 45-minutowe przemówienie Jego Eminencji zostało w pełni nadane przez radio i telewizję, co w systemie totalitarnym jest wydarzeniem bez precedensu. Głos Prymasa dodarł więc do narodu, który zawsze z wielką uwagą wsłuchuje się co ma do powiedzenia w sytuacjach konfliktowych jego duchowy Przywódca, gorący patriota i trzeźwy taktyk w zmaganiach o prawo i sprawiedliwość, o duchowe wartości narodu, o jego los na przyszłość. Toteż wyraźnym upomnieniem do powściągliwości w postawie strajkujących robotników było ostrzeżenie Prymasa, aby pamiętać, że "nawet słuszne żądania" nie mogą być osiągnięte z dnia na dzień.

Ks. Prymas przemawiał do setek tysięcy wiernych zgromadzonych w Częstochowie, a więc w miejscu, które w dziejach narodu polskiego ma pełnię symboliki Jasnej Góry. I Prymas powiedział wyraźnie, że "niebezpieczeństwo konfliktu wynurza się nad krajem", jak też wyraźnie stwierdził, że robotnicy powinni powrócić do pracy, że powinni wykazać poczucie "rozwagi" i "odpowiedzialności", gdyż "im lepiej pracujemy, tym bardziej uzasadniamy swoje prawa, a tym samym możemy wysuwać nasze żądania".

Ważne jest, że rzecznik strajkujących robotników, Lech Walesa, podtrzymał pogląd Prymasa ostrzegającego o "niebezpieczeństwie", którym to terminem określa się możliwość interwencji Rosji Sowieckiej.

Kontrolowane przez władze środki masowego przekazu też mówią o "niebezpieczeństwie", a żądania robotników określają jako spychanie Polski "na brzeg katastrofy". Walesa powiedział jednak, że "my nie jesteśmy przeciw Sowietom" oraz dodał, że to wszystko co dzieje się w Polsce "jest naszą wewnętrzną sprawą". I dla uzupełnienia poglądu o wytworzonym stanie rzeczy dodać trzeba, że radio Warszawa schrakteryzowało rokowania przedstawicielstwa strajkujących z władzami jako "bardzo trudne", ale dodało, że "obie strony wykazują gotowość do rozmów".

Z doniesień prasowych z Moskwy wynika, że w chwili obecnej Kreml zajmuje postawę pełną ostrożności. Rzecznik sowieckiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył przedstawicielom zachodniej prasy, że rozgrywające się w Polsce wydarzenia "są czysto wewnętrzną sprawą tego państwa", jak też podkreślił, że podobnie jak poprzednio "stosunki sowiecko-polskie cechuje wspólne zrozumienie i współpraca w każdej dziedzinie".

Sowieckia prasa wyraźnie tonuje swoje relacje o wydarzeniach w Polsce, nie występuje agresywnie, ale z wielką ostrożnością ogranicza się do podawania urzędowych komunikatów i oświadczeń władz polskich. Na tym tle korespondent agencji prasowej (AP) wysunął opinię, że w Sowietach nie widać "publicznych" znaków, aby one "planowały interweniować w polskim kryzysie", jak to stało się w odniesieniu do rewolucji na Węgrzech w 1956 r. czy też w odniesieniu do wydarzeń "Praskiej Wiosny" w Czechosłowacji w 1968 r. Ten stan rzeczy przyjąć trzeba z uczuciami ulgi.

Trzeba też uznać, że obecnie punkt ciężkości leży w rokowaniach wicepremiera Mieczysława Jagielskiego oraz w postawie politbiura, któremu Jagielski składa raporty. Nie bez znaczenia jest, że władze już zgodziły się na różne postulaty robotników.

Na pewno nie bez wpływu na stanowisko obu stron w konflikcie jest wystąpienie Prymasa Polski. I nie bez znaczenia jest fakt, że robotnicy prowadzą nadal rozmowy z przedstawicielami władz. Wisi bowiem nad Polską, mimo wszystko, cień "niebezpieczeństwa", z którego zdają sobie sprawę Prymas Polski, władze i robotnicy.

Unia Szoferów

Nie może być społeczeństwu obojętnie co dzieje się w unii szoferów i co dzieje się z funduszami pensyjnymi tej unii. Toteż wręcz oburzające pensyjnymi tej unii. Toteż wręcz oburzające zachowanie się wiceprezesa "teamsters", Roya Williamsa, który odmówił odpowiedzi w senackim podkomitecie na pytania, dotyczące jego rzekomych powiązań z światem zorganizowanej zbrodni oraz wpływów kryminalnego podziemia na fundusz pensyjny unii szoferów.

Sprawa jest jasna. Odmowa odpowiedzi jest pośrednim przyznaniem, że w unii szoferów istnieje właśnie taka sytuacja, o którą dopytywali się senatorzy z "Senate Governmental Affairs Subcomittee", badającego rządową kontrolę i ochronę unijnych funduszów pensyjnych. Wiceprezes Williams wyjaśnił, że opiera się na przywileju Piątej Poprawki. Przywilej ten dotyczy odmowy odpowiadania na pytania, gdy odpowiedzi zawierają podstawy do oskarżenia badanego.

Zarzuty ze strony czynników federalnych są bardzo istotne. Władze kontrolujące fundusze pensyjne unistów zdobyły informacje, że Williams został przygotowany przez kryminalne podziemie z Kansas City, aby rzekomo zdobył wpływową pozycję w unii szoferów w celu utorowania kryminalnemu podziemiu dostępu do funduszów unijnych.

Przewodniczący senackiego podkomitetu, prowadzącego obecnie przesłuchy, sen. Sam Nunn (D) z Georgia, wyraził niezadowolenie z taktyki Williamsa: "Chciałem Panu dać możliwość wyjaśnienia bardzo ważnych i mających dostateczne podstawy zarzutów odnośnie związków z ludźmi, rzekomo powiązanymi z zorganizowaną zbrodnią". Williams nie skorzystał z okazji wyjaśnienia tych zarzutów, zasłonił się Piątą Poprawką, a więc dał podstawy do przyjęcia, że rzeczywiście współdziałał z kryminalnym podziemiem, gdy był trustysem w latach 1955-77 funduszu pensyjnego unii szoferów.

Williams wyjaśnił, że obecnie znajduje się pod śledztwem, prowadzonym przez Departament Sprawiedliwości odnośnie innych spraw unii szoferów, więc też nie chciał, przez odpowiadanie na pytania w senackim podkomitecie, oskarżać siebie samego. Sprawa jest więc podwójnie jasna.

Dodać trzeba, że według opinii sen. Charles Percy (R) z Illinois, około 70 procent funduszów pensyjnych unii szoferów zostało zainwestowanych w wątpliwej wartości i korzyści interesy, w tym również w hotele i kasyna gry w Las Vegas, Nevada. A wiadomo, że w tych interesach istnieją silne wpływy świata kryminalnego.

To i Owo

Minister Obrony Kanady, Dilles Lamontagne oświadczył, że plan kompletnej reorganizacji kanadyjskich rezerwowych sił zbrojnych będzie gotowy za kilka miesięcy.

Lamontagne, który uczestniczył w spotkaniu Interallied Confederation of Reserve Officers, gdzie zebrali się oficerowie rezerwy z 12 na 15 krajów Paktu Północno-Atlantyckiego, stwierdził, że reorganizacja ta jest obecnie jednym z głównych punktów w ogólnej modernizacji i zaopatrywaniu w nowoczesny sprzęt kanadyjskich sił zbrojnych.

★

Czasem ludzie mali — raczej należałoby powiedzieć "krótcy" — zostanie w historii "wielkimi". Do takich należała królowa Wiktoria — 152 cm, święty Franciszek z Asyżu — 155 cm (tyleż Samo Toulouse-Loutrec), Balzak i Juri Gagarin — po 157 cm wzrostu. Wielki poeta i filozof angielski Aleksander Pope (1688-1744) miał niecałe 140 cm wzrostu.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Znów o Połączeniu Niemiec?

DZIENNIK POLSKI (Detroit) — Edward Gierek odwołał podróż do Zachodnich Niemiec z powodu generalnego strajku w Gdańsku, który był też przyczyną skrócenia jego "wakacji" na Krymie.

Przed paru dniami otrzymaliśmy wiadomość, że odwołanie wizyty Gierka w Zachodnich Niemczech, spowodowane zajściami w Gdańsku, częściowo pokrzyżowało plany, mające ogromne znaczenie dla przyszłego układu sił między Rosją a Zachodem.

Aby dać pełen obraz tego tła, należy wrócić do wcześniejszej w tym roku wizyty francuskiego prezydenta Giscarda d'Estaing, w Wilanowie, pod Warszawą, gdzie spotkał się z Breżniewem, co wywołało niezadowolenie naszego Departamentu Stanu, ponieważ Stany Zjednoczone nie były o tym uprzedzone.

Pod koniec czerwca Helmut Schmidt, kanclerz Zachodnich Niemiec, odbył dwudniową wizytę w Moskwie, gdzie wysunął dezyderaty Zachodu, by Rosja wycofała się z Afganistanu. Oczywiście Breżniew odmówił, ale Schmidt nie wrócił z pustyni rękoma, ponieważ podpisano ważną umowę na dostawę rur do rurociągu gazowego, mającego dostarczyć sowiecki gaz naturalny nie tylko do Zachodnich Niemiec, ale też do Francji i podobno do Hiszpanii. To jest strona handlowa tej podróży, ale była też i polityczna, ponieważ Breżniew miał przedłożyć Schmidtowi plan i warunki zjednoczenia Niemiec. Prezydent Francji miał je znać w ogólnym zarysie.

Gierek będąc na Krymie miał — podobno — otrzymać polecenie udania się do Zachodnich Niemiec, by odbyć rozmowy ze Schmidtem. Jakiego rodzaju miały być te rokowania? Przecież przed dwoma tygodniami podpisano umowę na pożyczkę $657 milionów, jakkolwiek Polska starała się o przeszło $1 miliard (bilion). Dlaczego Warszawa, już zadłużona na Zachodzie na blisko $20 bilionów, jest ciągle wartościowym klientem kredytowym?

I tu właśnie do planów sowieckich wchodzi rola Polski Ludowej. Zjednoczenie Niemiec miałoby nastąpić za cenę ich zgody na neutralność w przyszłych konfliktach z Zachodem (czytaj: Stany Zjednoczone) oraz olbrzymimi kontraktami i umowami handlowymi ze Związkiem Sowieckim. Oczywiście Zachodnie Niemcy musiałyby wyrazić swą zgodę na zatwierdzenie Układu Zgorzeleckiego, podpisanego swego czasu między Wschodnimi Niemcami a Polską Ludową i gwarantującego polskie granice zachodnie "po wieczne czasy." Ale tu — znów podobno — ma być warunek, że Polska zrzeknie się Szczecina na rzecz połączonych Niemiec. Gierek miał rzekomo oświadczyć, że Naród Polski nigdy na to nie przystałby. Podróż jego do Bonn miała "wygładzić różnice," kiedy nagle wybuchł . . . Gdańsk z jego powikłaniami.

Plan Rosji jest stosunkowo jasny; dąży do osłabienia, jeśli nie rozbicia NATO, ponieważ Niemcy Zachodnie godząc się na zjednoczenie ze Wschodnimi musiałaby wystąpić z tej organizacji obronnej. Z drugiej strony jednak Moskwa nie miała żądać wycofania się Niemiec ze Wspólnego Rynku Europejskiego.

Sprawa ta brzmi nie tylko sensacyjnie, ale wręcz podejrzanie. Mimo to nie należy jej odrzucać kategorycznie, ponieważ Rosja nie jeden raz już dała do zrozumienia, że nie byłaby przeciwną połączeniu Niemiec, oczywiście na "pewnych" warunkach. Poza tym trzeba pamiętać o tym, że Niemcy Zachodnie są największym dziś importerem sowieckim i handel idzie "na całego."

Żądania Schmidta, by Rosja wycofała się z Afganistanu, jak też fakt, że Niemcy Zachodnie zbojkotowały olimpiadę w Moskwie, nie wpłynęły wcale na pogorszenie się stosunków między Bonn a ZSRR.

Naturalnie jest wiele pytań, na które należałoby odpowiedzieć. Nasze źródło mówi, że sprawa połączenia posunęła się tak daleko, iż pierwszym krokiem "dobrej woli" ze strony Niemiec Wschodnich byłoby rozwalenie muru berlińskiego, następnym otwarcie granicy między obu niemieckimi republikami dla swobodnego poruszania się ludności.

Jaki byłby ustrój przyszłych Zjednoczonych Niemiec? Sprawa pozostaje pod znakiem zapytania, ponieważ nie doszłoby do tego nagle i w najbliższej przyszłości. Rosja podobno zamierza postępować bardzo ostrożnie, by nie podrażnić pewnych kół w Zachodnich Niemczech oraz Stanów Zjednoczonych.

Dlaczego tego rodzaju taktyka? Moskwa jest poirytowana bojkotem amerykańskim i brakiem ratyfikowania SALT II. Chce wpłynąć na wynik wyborów w Niemczech Zachodnich pod koniec września a możliwość połączenia się Niemiec uczyniłaby ze Schmidta niemieckim bohaterem. Jednocześnie Rosja obawia się wygrania wyborów przez Reagana i dalszego pogorszenia się stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

Szereg osób, z którymi przeprowadziliśmy rozmowy odnośnie tych "planów," wyraziło powątpiewanie, ale jednocześnie dał do zrozumienia, że tego rodzaju "pogłosek" nie należy odrzucać jako niedorzeczne, ponieważ w polityce wszystko jest możliwe.

Bolesław Wierzbiański

Dziwne Słowo — "Reindustrializacja"

"Reindustrializacja," czyli uprzemysłowienie od nowa, naturalnie Stanów Zjednoczonych. Mówili o tym E. Kennedy i szef opozycji jego prezydenckiej mości i sam prezydent Carter w czasie demokratycznej konwencji w Nowym Yorku. Mogłoby się zdawać, że jest to koncepcja absurdalna: jak bowiem ponownie uprzemysławiać najbardziej uprzemysłowiony kraj świata, jakim jest Ameryka? A jednak można i trzeba.

Na konferencji murzyńskiej Krajowej Ligi Miejskiej (National Urban League) w Nowym Yorku, wobec 15,000 czarnych delegatów, głównie duchownych i członków wolnych zawodów. Carter na początku sierpnia zapowiedział nową politykę przemysłową. Potem mówił o tym w Madison Square Garden. A na Dzień Pracy — Labor Day — 1 września ma ten program ogłosić. Będzie to początek jego kampanii wyborczej. Biały Dom zapewnia, że "reindustrializacja" będzie stanowić lekarstwo na niedomagania Ameryki, na bezrobocie — bo pozwoli zatrudnić miliony; na wydajność — bo podniesie produkcję zakładów; na konkurencyjność amerykańskich wyrobów — bo staniejąc. Słowem będzie to panaceum na wszystkie dolegliwości.

Faktem jest, że Stany Zjednoczone, kraj kapitalizmu, nie mają ogólnokrajowej polityki przemysłowej. Nie znają też koncepcji planowania. Gdyby ją miały Chrysler, a za nim General Motors i Ford, nie znalazłyby się w sytuacji kolosów niezdolnych do wyprodukowania małego samochodu, jakiego potrzebuje poOPEC-owski rynek. Ani nie narzekalibyśmy na konkurencje samochodów japońskich i niemieckich.

O polityce przemysłowej mówi się wiele w krajach zachodnioeuropejskich, mających w rzeczywistości socjaldemokratyczne ustroje. Nic dziwnego, że ekonomiści, przemysłowcy i przywódcy świata pracy, a także Murzyni i Latynosi nastawiali uszy, aby lepiej słyszeć, co Carter (i Kennedy) mają na myśli.

Wobec Ligi Miejskiej Carter powiedział, że wkrótce wystąpi z programem, który "unowocześni zdolność produkcyjną amerykańskiego przemysłu . . . wzmoże badania naukowe i podniesie inwestycje . . . wzniesie nowe zakłady do produkcji energii zastępczej i pchnie miliony z powrotem do pracy." Słowa te, czas i miejsce, w którym zostały wypowiedziane, wskazują, że z polityki przemysłowej Carter planuje czynić swoje główne hasło wyborcze.

Przemysł Na Pochylni

Powszechnie uważa się, że przemysł amerykański rzeczywiście znalazł się na równi pochylnej. Pojawiła się obawa, że prymat przemysłowy w świecie przesunie się do Niemiec Zachodnich i Japonii, dwóch krajów, które Stany Zjednoczone odbudowały ze zniszczeń II wojny światowej. Przypomniał to w swoim przemówieniu do nowojorskiej konwencji Edward Kennedy.

Problem jest dostatecznie poważny, gdyż zarówno przywódcy obu partii, związki zawodowe i związki przemysłowców doszły do przekonania, że muszą połączyć siły, aby upadek przemysłowy Ameryki zatrzymać. Pojawiło się więc nowe porozumienie "trójkątne," dotyczące spraw wewnętrzno-gospodarczych.

Carter zamierza wkrótce zaprosić przedstawicieli AFL-CIO i wielkiego byznesu, aby sprawę przedyskutować. Do czego dojdą w rozmowach, to całkiem inna sprawa. Z odnową przemysłu zgodzą się zapewne bez trudności, aby ożywić amerykańską bazę przemysłową. Z planowaniem może być gorzej. Słowo to zbyt pachnie państwową interwencją i reglamentacją od góry. Dlatego w korytarzach washingtońskich ośrodków władzy z góry mówi się, że chodziło o "indicative planning," czyli raczej o wskazówki, sugestie i rady, a nie planowanie odgórne, stosowane i nieudane po drugiej stronie Łaby, albo nawet w socjaldemokratycznych ekonomiach, jak brytyjska.

Czy Wzór Japońsko-Niemiecki?

Wzorem ma być gospodarka Japonii i Niemiec Zachodnich. Pierwsza, jako przykład współdziałania rządu, pracy i kół gospodarczych, druga zdolności operowania istniejącymi możliwościami. Czy powtórzenie tych wzorów w znacznie większej i bardziej zróżnicowanej gospodarce amerykańskiej będzie możliwe, tylko przyszłość pokaże. Nie brak jednak w rządzie sceptyków, którzy zakładają nieporozumienia.

Jak więc przeprowadzić przemysł amerykański z zachodu na wschód słońca.

Prezydent, jak mówią wstępne informacje, zamierza pozostawić inicjatywę porozumieniu trójkątnemu, z minimalną dozą interwencji rządu. Wyrażać się ona będzie w podjęciu studiów rządowych nad stanem i potrzebami amerykańskiego przemysłu i w stosowaniu odpowiednich bodźców. Mogą one mieć formę ulg podatkowych, kredytów na dogodnych warunkach, a także pomocy w badaniach naukowych, jako niezbędnych dla rozwoju. Pod tym względem Stany Zjednoczone również znalazły się niepokojąco w tyle.

Zachodnioeuropejskie, a nawet japońskie wzory przemysłowe, patenty i licencje stają się ciekawsze, korzystniejsze i lepsze w produkcji. W roku 1970 USA wydawały na koszty badań przemysłowych 3 procent wartości rocznej produkcji. Teraz wydatki te spadły do 2 proc. Jest to stan wysoce niekorzystny; inne kraje bowiem zaczynają wyprzedzać Amerykę w technologii i wynalazczości. Trzecią metodą prowadzącą do ożywienia przemysłu ma być obalenie szeregu biurokratycznych przepisów i ustaw, teraz krępujących dynamikę przemysłu. Mówi się wreszcie o dodatkowym premiowaniu tych gałęzi przemysłu, które podejmą proces odnowy szybciej i skuteczniej. W tej dziedzinie wiele zależy od inwestycji W ostatnim roku zaledwie 2 proc. wartości produkcji narodowej szło na unowocześnienie przemysłów. Nawet w normalnych warunkach, bez "reindustrializacji" powinno na ten cel iść 12 proc. gnp.

Białe Słonie

Podejmując odnowę amerykańskiej bazy przemysłowej prezydent Carter natrafi na serię białych słoni. Pierwszym z nich jest przemysł samochodowy, dotychczas perła, co tam perła, brylant w amerykańskiej gospodarce. Podrukował wspaniałe, wielkie luksusowe krążowniki dróg, pijące benzynę jak wielbłądy wodę po przejściu Sahary. W zamian konsumował mnóstwo stali, kauczuku, plastyków, zatrudniał miliony robotników. Teraz będzie musiał przestawić się całkowicie na małe samochody, ale wysoce funkcjonalne, z innymi, rewolucyjnymi i oszczędnościowymi motorami itd. Czy będzie równie dochodowy jak w przeszłości? Czy będzie mógł ponownie zatrudnić miliony? Innym białym słoniem są amerykańskie stalownie, przestarzałe, kosztowne w operowaniu, produkujące stal o 20 proc. drożej od stali europejskiej, nie mówiąc już o japońskiej. Tam też musi nastąpić nowa rewolucja przemysłowa. To samo dotyczy przemysłu tekstylnego. A amerykańskie cementownie? Zamykają się jedna po drugiej, gdyż ich produkcja jest zbyt kosztowna w porównaniu z zagraniczną. A jest to przemysł wysoce kapitałochłonny. Słonie są zwierzętami dużymi, trudnymi do ruszenia. To samo dotyczy wielkich gałęzi przemysłu.

Senator Kennedy wysunął projekt utworzenia korporacji pod nazwą American Reindustrialization Corporation, przez którą byłyby kierowane fundusze na gałęzie przemysłu o dużym potencjale wzrostu. Nie wydaje się, aby w okresie pewnego nawrotu do konserwatywnego myślenia taka

(Ciąg dalszy na str 5-ej)

DZIAŁ KOBIET

Wzory ubrań z jesiennej kolekcji naśladują nie tylko styl kowbojski, o czym pisaliśmy już wcześniej, ale także wiele motywów czerpią ze sztuki Indiańskiej. Niezmiernie modne są m.in. indiańskie mokasyny oraz żakiety, spódnice i spodnie z frędzlami. Na zdjęciu suknia popołudniowa z kolekcji Reiko z indiańskim motywem "zygzak" ręcznie malowanym.

Ciąża i Uroda

Kobiety boją się, że ciąża zniszczy im urodę. Są to obawy w większości przypadków bezpodstawne — przeciwnie, niejednokrotnie dopiero w ciąży właśnie uroda rozkwita w całej pełni. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że w wyglądzie przyszłej matki mogą zachodzić pewne niekorzystne zmiany. Stąd konieczność wykazania czujności i systematycznego dbania o siebie.

Twarz — skąd te, często nieoczekiwane, zmiany w jej wyglądzie? Dlaczego u wielu kobiet rysy stają się pełne, jakby obrzmiałe? Odpowiedź na to pytanie jest dosyć prosta.

W tkankach całego ciała nagromadzone zostały większe ilości wody, stąd to wrażenie jakby opuchnięcia, albo — przeciwnie — wyjątkowo korzystnego wyglądu. Ewentualne zmarszczki bowiem wyprostowują się, ostrości rysów (szpiczasty podbródek, wystające kości policzkowe) łagodnieją. Jest to, oczywiście, stan przejściowy, w kilkanaście dni po rozwiązaniu wszystko wraca do normy.

To samo, zresztą, dotyczy cery. Nagle może ona stać się suchsza i bardziej wrażliwa. Jeśli przedtem była tłusta teraz — wbrew wszelkim przewidywaniom — staje się ładniejsza, znacznie mniej kłopotliwa w pielęgnacji. Ale jeśli przedtem była sucha, trzeba się liczyć, że ten stan się pogłębi, że skóra twarzy może stać się napięta, zacząć piec i swędzić.

W każdym z tych przypadków należy w odpowiedni sposób przestawić pielęgnację. A więc albo całkowicie zrezygnować ze stosowania preparatów dla cery tłustej, suchą zaś troskliwie natłuszczać.

Co się jeszcze może przydarzyć?

Wszelkie plamy i piegi na twarzy mogą stać się ciemniejsze, bardziej widoczne, obok nich zaś mogą pojawić się zupełnie nowe — tak zwana ostuda.

Po rozwiązaniu będą powoli jaśniały, aż znikną zupełnie. Niewskazane jest stosowanie żadnych chemicznych środków złuszczająco-wybielających, można jedynie przemywać twarz sokiem wyciśniętym ze świeżego, utartego ogórka. Unikać słońca!

Włosy — mogą zacząć się przetłuszczać znacznie bardziej i szybciej, niż dotychczas, a wskutek tego wyglądać ciągle na zaniedbane. W takiej sytuacji nie pozostaje nic innego, jak myć włosy odpowiednio często właściwym szamponem, a także dobrać sobie wygodną fryzurkę.

Równie dobrze jednak skóra głowy i włosy mogą stać się znacznie bardziej suche niż dotychczas, zacząć swędzić. Wtedy trzeba sięgnąć po szampony łagodniejse, czy nawet myć włosy po prostu, w żółtkach. Do mycia nie używać zbyt gorącej wody, do suszenia nie nastawiać suszarki na maksimum.

Często zdarza się, że w okresie ciąży włosy stają się grubsze, jest ich więcej. Co jest tego przyczyną?

Jedna z nich to ta, że normalna "wymiana" włosów zostaje jak gdyby zaburzona. Te, które po pewnym okresie swojego żywota powinny wypaść — trwają, a obok nich wyrastają nowe. Ale to też jest zjawisko przejściowe. Po rozwiązaniu, gdy organizm zacznie już normalnie funkcjonować, te "nadprogramowe" włosy zaczną wypadać. Tak więc utrata włosów po urodzeniu dziecka nie powinna specjalnie niepokoić, choć bywa, że jest ono spowodowane błędami w żywieniu (brak wapnia, witamin).

Zęby — do przesądów należy zaliczyć twierdzenie, że za każdą ciążę kobieta musi płacić co najmniej jednym zębem, tym niemniej, do obowiązków przyszłej matki należy poddać się chociaż dwukrotnie w okresie ciąży kontroli u dentysty, nawet wtedy, gdy zęby nie sprawiają żadnych kłopotów. Trzeba bowiem pamiętać, że są one w okresie ciąży znacznie bardziej niż w normalnych warunkach narażone na próchnicę.

Ślina, wskutek różnych przestawień w pracy organizmu, zawiera więcej kwasów, które ostrzej atakują szkliwo.

Druga przyczyna: wszelkie stany zapalne i ropne, dotychczas utajone, mogą teraz ujawnić się, co oczywiście, wymaga leczenia. Spożywanie sporej ilości owoców, jarzyn — także surowych — oraz razowego pieczywa nie tylko działa na zęby mechanicznie ale dostarcza organizmowi — i zębom — wapnia oraz innych niezbędnych składników mineralnych.

Zęby należy myć trzy razy dziennie, po jedzeniu. Krwawienie dziąseł nie zawsze jest objawem niepokojącym.

W organizmie ciężarnej — oprócz większej ilości wody — tworzy się dodatkowo 1 litr krwi. Wszystkie tkanki, także dziąsła, są obficiej niż zazwyczaj ukrwione, dlatego mogą dawać takie objawy.

Nogi — puchną, bolą, wydają się cięższe. W nocy mogą pojawiać się kurcze (przyczyną bywa brak witamin lub wapnia). Jeśli istnieje zagrożenie żylakami trzeba bezwzględnie skontaktować się z lekarzem.

Natomiast w celach profilaktycznych należy, jeśli tylko jest ku temu okazja, układać nogi wysoko, wykonując jednocześnie masaż — głaskać je dłońmi od kostek ku kolanom. Do spania układać pod stopy wałek, aby leżały wyżej niż głowa.

Jeśli nogi są zupełnie zdrowe, bez zapowiedzi żylaków, a tylko zmęczone narastającym ciężarem ciała i utrudnionym krążeniem, ulgę przyniesie im poranny, parominutowy masaż wykonywany od stóp ku górze niezbyt twardą szczoteczką, kolistymi ruchami, bez nadmiernego uciskania, aż do lekkiego zaróżowienia skóry.

Noszenie wygodnego obuwia, to bardzo ważna sprawa, obcasy nie mogą być jednak ani zbyt wysokie, ani zbyt płaskie. W ciągu dnia dobrze jest zmieniać obuwie, mając głównie na uwadze różną wysokość obcasów.

Postawa — to nie tylko kwestia estetyki, ale i pewnego "komfortu," pozwalającego uniknąć bólów krzyża.

Szyja powinna być wyprostowana, plecy także proste, mięśnie brzucha lekko wciągnięte. Jest to dla nich znakomitym treningiem, w żadnym przypadku niczym nie zagraża dziecku, a poza tym zapobiega zwiotczeniu brzucha po porodzie. Ponieważ mamy lato, warto powiedzieć, że przy nie nadmiernie zaawansowanej ciąży przyszła matka może sobie trochę popływać w ciepłej i spokojnej wodzie, co jest dobrym treningiem dla serca, krążenia i mięśni. Dzięki pływaniu zapobiega się ociężałości sylwetki, co jest ważne o tyle, że uprawianie innych rodzajów sportu jest raczej niewskazane.

Dziwne Słowo — "Reindustrializacja"

(Ciąg dalszy ze str. 4)

etatystyczna koncepcja miała szanse przyjęcia; podobnie jego projekt skierowania $12 mld na finansowanie zatrudnienia bezrobotnych nie trafi do przekonania trzeźwo myślących ludzi w rządzie i w Kongresie. Przy łopacie i kilofie można zatrudnić mnóstwo niewykwalifikowanych robotników, ale nie podnosi się w ten sposób wydajności przemysłowej. Carter też będzie musiał stąpać w swych projektach bardzo ostrożnie, aby nie narazić swych planów na niepowodzenie już w pierwszym etapie.

Plan Popularny Wśród Wyborców

Z punktu widzenia wyborczego, projekt Prezydenta ma szanse powodzenia. Stany takie jak New York, New Jersey, Massachusetts, Connecticut, Ohio, Michigan i Pennsylwania potrzebują odnowy bazy przemysłowej i nowych możliwości zatrudnienia. Demokratyczni liberałowie i świat pracy będą więc uważnie słuchać propozycji Cartera. Jego polityka przemysłowa będzie zapewne przedstawiona jako wielki, wizjonerski plan, daleki od propozycji Reagana o redukcji podatków jako środka na wszystkie bóle.

Carter napotka na poważną opozycję ze strony samych przemysłowców z natury konserwatywnych i niechętnych wszelkiemu planowaniu i radykalnym zmianom. Przykładem może być Chrysler, którego zarząd domagał się wysokich gwarancji rządowych (i otrzymał je) po prostu na podtrzymanie swego istnienia. Realizacja celowego planu "reindustrializacji Ameryki" wymagać będzie nie tylko wyobraźni, ale determinacji rządu i mocnej ręki na sterze. Dotychczas rząd prezydenta Cartera nie wykazał ani pierwszej, ani drugiej cechy. Może zmieni się w drugiej kadencji, jeśli demokraci wygrają w listopadzie.

Nowy Dziennik

Dożynki Związku Przyjaciół Wsi Polskiej

Przykro nam, że z podowu złej pogody musieliśmy odwołać nasze Dożynki, które miały się odbyć 17 sierpnia w ogrodzie Woźniaka, 2530 S. Blue Island Ave. Zdarzyło się nam to po raz pierwszy w przeciągu 35-cio letniej historii wystawiania naszej imprezy dożynkowej. Tych Państwa, którzy przybyli mimo złej pogody, przepraszamy bardzo i pragniemy powiadomość wszystkich, którzy rokrocznie tak licznie przybywają na naszą imprezę, że Dożynki odbędą się w tym samym miejscu i o tej samej godzinie w niedzielę, 21 września. "Zamówiliśmy" dobrę pogodę i liczymy, że tym razem wszystko się uda.

A na tegoroczne Dożynki warto przyjść. Mistrz nad mistrze Ref-Ren napisał wspaniałe artystyczne widowisko tak pod względem treści jak i oprawy muzycznej. Nawiązał do aktualnej sytuacji gospodarczej i politycznej w Polsce. W satyrycznym ujęciu przedstawił jak radzą sobie pomysłowo nasi rodacy w Polsce, aby wyżyć i utrzymać rodziny mimo braków jakie napotykają pod rządami komunistycznymi. Przedstawił również jak oceniają i ustosunkowują się do Olimpiady w Moskwie, inwazji rosyjskiej na Afganistan itd. itd.

Ale trudno o wszystkim pisać. Te Dożynki trzeba koniecznie zobaczyć! Zapraszamy więc wszystkich serdecznie.

KRONIKA TRÓJCOWA

Swięto Narodowe "Labor Day"

(Dzień Pracy) przypada w poniedziałek, 1-go września. Biuro parafialne będzie zamknięte. Życzymy wszystkim spokojnego i wesołego wypoczynku i miłej zabawy.

Festiwal Polskich Potraw

Czyli Smakołyki Polonii, rozpocznie się 29 sierpnia i trwać będzie do 1 września od 2:00 po południu do 10:00 wieczorem, podczas "Labor Day Weekendu". Potrawy będą ofiarowane przez polskie restauracje i sprzedawane wokół Copernicus Center (Kulturalne Srodowisko Kopernikowskie) pod adresem 5216 W. Lawrence Avenue. Wstęp $1.00. Po dalsze informacje prosimy telefonować na 777-8898.

Chorzy

Prosimy o modlitwy za chorych: Zygmunt Piechocki, Aleksandra Muleronek, Louis Szyszlak, Stella Szyszlak, Mildred Szatkowska, John Dobrowski, Janina Ciszek, Ignacy Kopczyński, Anna Laskowska, Walter Straube, Stanisław Stangret, Katarzyna Dreksler, Jan Zwirowski, Agnes Sliwski, Maria Ostrowska, Katarzyna Satko, Leontyna Rudwicki, Mildred Szdorski, Felicia Mendera i Ted Wenecki.

Pierwszy Piątek Miesiąca

Poświęcony ku czci Boskiego Serca przypada w tym tygodniu. Msze św. o 8 rano i 6:45 wieczorem. Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem będzie udzielane po Mszy św. wieczornej, połączone z nabożeństwem do Boskiego Serca. Spowiedź w czwartek od godz. 3 do 4 po poł.

Pogrzeby

Zmarli: Katarzyna Ciołek, Roman Chowaniec i Andrzej Pienta. Módlmy się za spokój zmarłych i za wszystkich zmarłych parafian.

Centennial Archidiecezji Chicagoskiej

Setna rocznica przypada 12 września. Gazeta archidiecezjalna "Chicago Catholic" przedstawi stu-letnią historię Kościoła Katolickiego w specjalnym wydaniu. Msza św. Dziękczynna odbędzie się 23-go września o godz. 10:30 rano w Katedrze Imienia Jezus z udziałem biskupów, kleru i wiernych. Wstęp tylko za biletami. Nasza parafia ma dwa bilety do rozdania.

Serdeczne Gratulacje

W tych dniach szczęśliwie przeżywają 41-szą rocznicę swych ślubów małżeńskich państwo Bill i Charlotte Sprawka. Składamy serdeczne gratulacje i Szczęść Boże!

Hotel "Almatur"

W Krakowie tłumnie odwiedzanym przez turystów otworzył podwoje wakacyjny hotel "Almatur" zlokalizowany na terenie Miasteczka Studenckiego. Hotel dysponuje 2 tysiącami miejsc noclegowych w 22- i 3-osobowych pokojach.

Gospodarzem obiektu jest Biuro Podróży i Turystyki "Almatur" w Krakowie. Poza noclegami turysta może skorzystać z zorganizowanego w hotelu wyżywieniem. Bogata jest oferta imprez.

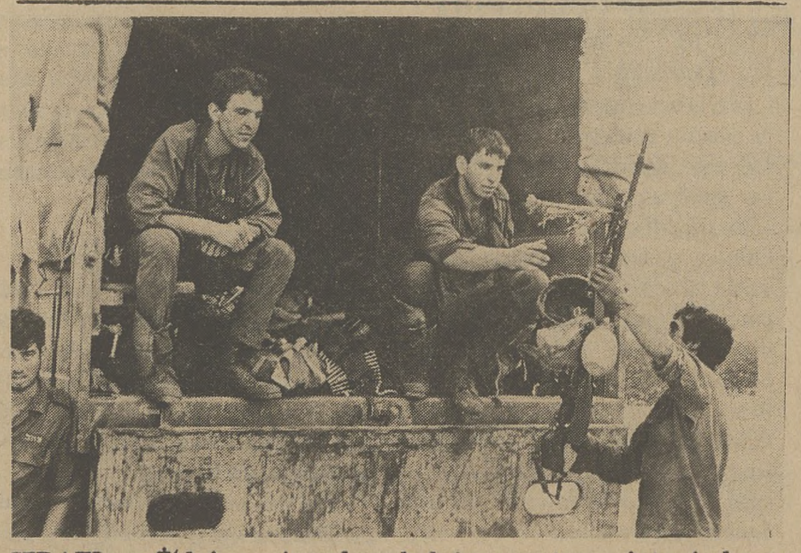

IZRAEL. — Żołnierze izraelscy ładują sprzęt na ciężarówkę po dokonaniu wypadu na teren Libanu gdzie przeprowadzili akcję na obóz Palestyńczyków. (UPI)

Rozpoczęcie Roku Szkolnego w Szkole Im. Emilii Plater

Zarząd Szkoły uprzejmie zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że zajęcia szkolne rozpoczną się w dniu 6 września br. Porządek pierwszego dnia zajęć: godz. 8:30 — Msza św., którą odprawi ks. Z. Górecki, kapelan szkół polskich i Harcerstwa. Adres kościoła: parafia św. Emilii (St. Emily Parish), przy 1400 E. Central Rd. (3 bloki na wschód od skrzyżowania Central i Rand Rds.), w Mt. Prospect, Ill.

Godz. 10:00 — 10:30 — dodatkowe zapisy do szkoły i Harcerstwa w budynku szkolnym. Adres szkoły: 603 Lonquist Blvd., Mt. Prospect, Ill.

Godz. 10:30 — 1:00 — zajęcia szkolne (wyjątkowo w tym dniu rozpoczynają się o godzinę wcześniej).

Począwszy od dnia 13 września br. lekcje będą prowadzone w każdą sobotę w godzinach od 11:30 — 2:00. Szkoła im. E. Plater posiada przedszkole, osiem klas szkoły podstawowej, gimnazjum, kursy języka polskiego dla dzieci nie mówiących po polsku oraz kursy dla dorosłych. W ciągu roku szkolnego wszyscy uczniowie biorą udział w występach artystycznych przygotowywanych przez nauczycieli pod kierunkiem F. Leśniaka. Przy szkole jest dobrze zorganizowane harcerstwo. Zbiórki harcerskie odbywają się bezpośrednio po lekcjach.

Celem dalszej popularyzacji wiedzy o Polsce szkoła nasza urządza wystawę w Bibliotece Publicznej w Arlington Heights. Wystawa ta będzie trwać przez cały miesiąc wrzesień. Adres: Arlington Heights Memorial Library, 500 N. Dunton St., Arlington Hts., Ill. Zapraszamy do obejrzenia wystawy.

Po wszelkie dodatkowe informacje dotyczące naszej szkoły prosimy uprzejmie telefonować: 775-9725; 459-6736; 827-1474.

Elżbieta Matej — Prezeska Zrządu Szkoły
Danuta Schneider — kierowniczka szkoły

Zabawa Klubu Iwonicz-Zdrój

Klub Iwonicz-Zdrój serdecznie zaprasza członków z rodzinami i przyjaciółmi na zabawę, która odbędzie się w sobotę, 6 września, o godz. 8 wiecz., w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett Ave. Wstęp $4.50. Gra orkiestra "Polonia". — Komitet.

Tamy Muszą Być Ukończone Przed Sezonem Deszczowym

Toutle, Wash. (UPI) — Cztery firmy kontraktorskie podjęły się nie lada zadania, które w normalnych warunkach wymagałoby ponad roku roku pracy i około dwóch lat planowania. Robotnicy pracują 22 godziny na dobę, po to aby wraz z nadejściem jesiennych deszczy trzy miasteczka położone w pobliżu wulkanu St. Helen nie uległy zniszczeniu.

Kiedy wulkan wybuchł w dniu 18 maja, błoto, odłamki skał i popiół przesunęły się wzdłuż rzeki Toutle i wpadły do rzeki Cowlitz, powodując jej wystąpienie z brzegów. W rzece tej zatrzymały się olbrzymie ilości odpadków wulkanicznych.

Robotnicy budują tamy, których zadaniem będzie powstrzymanie napływu kolejnych mas błota i popiołu ze zdewastowanego rejonu wokół wulkunu do rzek Cowlitz i Columbia.

Inżynierowie uważają, że nie zakończenie budowy przed początkiem sezonu deszczowego będzie oznaczało nieuniknioną powódź. Firmy kontraktorskie zobowiązały się do wystawienia tam w ciągu trzech miesięcy.

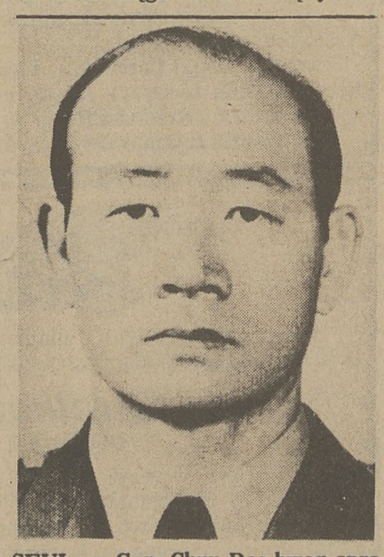

SEUL. — Gen. Chun Doo-hwan sprawuje władzę w Korei Płd. po rezygnacji prezydenta Choi Kyu-hah. (UPI)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

POLSKA MSZA ŚW.
z kazaniem
przeznaczona specjalnie dla ludzi starszych, nadawana z kaplicy Domu Misyjnego Ojców Jezuitów pod kierownictwem Ks. Zbigniewa Góreckiego.
Migala Communication Corp.
WCEV 1450 AM
w każdą niedzielę rano

PROGRAM APOSTOLSTWA MODLITWY
W Każdą Niedzielę 7:30-8:30 Rano
WCEV 1450 AM
Migala Communication Corp.
Ks. Zbigniew Górecki, S.J.
Kierownik i Moderator.

GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacja WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy program radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela — 10:00 — 11:00 rano
Zofia Boris — kierownik programu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:30 Po Poł.

STAN BORYS
"RADIO VARIETE"
W Każdą Niedzielę
3:00—4:00 Po Poł.
Migala Communication Corp.
Stacja WCEV 1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF - REN, Właściciel

MIĘDZYNARODOWY PROGRAM RADIOWY
Sobota od 4:30 do 5:30 Po Poł.
Stacja WOPA 1490 KC AM
TED GROD

STUDENCKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle
Sobota 4:30 do 6 Wiecz.
WUIC 88.1 FM
Marina Polak
Andrzej Szczesniewski
Marek Wasilewski
Producenci

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodzinski
Kierownik
W Każdą Sobotę Od
5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ
Migala Communication Corp.
WCEV 1450 AM
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonser

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA
"Jak Się Masz"
Stacja WOPA 1490 KHC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

"W DRODZE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanał 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł. - 6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południe
31-szy Rok Bez Przerwy
Anonserzy:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

Salute to Labor and Management from
MIKE'S RESTAURANT
2227 W. Belvedere Rd.
Waukegan — 662-6565

Labor and Management Working Together
Compliments
MANIK
Motor Sales
1800 No. Cicero
Chicago — 889-6867

KOUBA'S
Domowej Roboty "Hickory" wędzona
KIEŁBASA
5715 W. Cermak Rd., Cicero 863-2523
(dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago)

W Gdańsku Nie Doszło Do Ugody

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Florian Wiśniewski, który tworzenia niezależnych reprezentacji robotniczych nie ograniczył tylko do Wybrzeża.

"Przelecimy przez Polskę, jak burza!" — wołał Wiśniewski.

Dodał on, że kontrpropozycje rządowe, dotyczące tworzenia wolnych związków zawodowych sprowadzają się do czterech "podpunktów", a mianowicie:

— stwierdzenia, że nowa organizacha robotnicza nie będzie wywierać wpływu na system polityczny w Polsce,

— Stwierdzenie, że nie będzie ona miała charakteru partii politycznej,

— stwierdzenie, że uznawać będzie przewodnią rolę partii komunistycznej w polskim systemie politycznym,

— reprezentacja robotnicza nie będzie miała powiązań z żadną międzynarodową organizacją pracy.

Tymczasem trwający już 15 dzień strajk rozszerza się na inne rejony kraju. Porzuciło pracę 80,000 robotników z 30 fabryk Wrocławia. Wrocławski Komitet Strajkowy działa w jednej z zajezdni tramwajowych i deklaruje gotowość uznania Komitetu na Wybrzeżu za przewodnią centralę akcji strajkowej. Komunikacja publiczna we Wrocławiu jest niemal całkowicie sparaliżowana. Strajkują także załogi niektórych zakładów produkcyjnych w Rzeszowie, Olsztynie, Koszalinie i Łodzi, łącznie około 300,000 ludzi.

W Warszawie krążą coraz uporczywiej pogłoski, że dni panowania Edwarda Gierka są policzone i że będzie on musiał ustąpić bez względu na wyniki obecnego kryzysu. Informator zbliżony do politbiura powiedział przedstawicielowi UPI, że już we wtorek Stefan Olszowski, przywrócony do łask zaledwie w niedzielę w ramach przeprowadzonej przez Gierka czystki, prosił go o złożenie rezygnacji.

Równocześnie propaganda reżymowa nadal straszy widmem sowieckiej interwencji. Po wystąpieniach "Trybuny Ludu" zabrał głos "umiarkowany" Mieczysław Rakowski, "liberał" partyjny i redaktor naczelny tygodnika "Polityka".

"Nasz kraj dochodzi obecnie do punktu krytycznego i partia przyznaje się do swoich błędów. Jeżeli strajk będzie kontunuowany — dojdzie do katastrofy. Porozumienie społeczne staje się koniecznością" — mówił Rakowski w apelu telewizyjnym do strajkujących, których w żarliwych słowach prosił i zakończenie strajku.

GDAŃSK. — tysiące strajkujących robotników stoczni im. Lenina wzięło udział w polowej Mszy św. odprawionej na terenie stoczni. (UPI)

Karolina Przybyło Nie Żyje

Matka znanego i cenionego Tadeusza Przybyło, właściciela restauracji House of the White Eagle w Niles, Ill. zmarła w środę w szpitalu Zmartwychwstańców. Pani Karolina przez 35 lat pomagała synowi w prowadzeniu interesu, aż do przejścia na zasłużony odpoczynek 15 lat temu.

Pogrzeb Katarzyny Przybyło odbędzie się w sobotę z domu pogrzebowego Malca przy 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Maryhill. Rodzinie zmarłej, synom Tadeuszowi i Chesterowi, składamy tą drogą głębokie wyrazy współczucia. Odeszła od nas wielka patriotka. Cześć Jej pamięci!

Ch. D. Hwan 'Wygrał' Wybory

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Hwan będzie wówczas zabiegał o wygranie regularnej 7-letniej kadencji.

Już wczoraj nowy prezydent podjął pierwszą decyzję. Wydał rozkaz otwarcia wszystkich szkół i uniwersytetów, które po ostrych rozruchach, jakie przeszły przez cały kraj od chwili zabójstwa prez. Parka Chung Hee w październiku ub. roku, zostały ostatecznie zamknięte 17 maja i do tej pory nie były czynne. Rozkaz ten, wymownie świadczy o pewności Hwana co do opanowania kraju i rozciągnięcia silnej kontroli na opozycją.

Większość polityków z opozycji rządowej i studentów-dysydentów znajduje się w więzieniach albo przebywa w ukryciu.

W mowie akceptacyjnej, Hwan przyrzekł, że jego rząd będzie "pracował uczciwie i wydajnie dla dobra kraju" i ogłosił jednocześnie, że wykształcony na uniwersytecie Harvard, Kim Kyung Won, będzie sprawował funkcję głównego sekretarza, co stanowi odpowiednik amerykańskiego sekretarza personelu.

Przypuszcza się, że wkrótce Hwan dokona wielu zmian na stanowiskach rządowych.

Głównym jego zadaniem będzie wprowadzenie nowej konstytucji, poprzez krajowe referendum, które odbędzie się po koniec września lub na początku października. Podstawowe punkty nowych praw zostały już opracowane przez specjalny komitet, wyznaczony przez rząd.

Poinformowane źródła wyrażają przekonanie, że Chun Doo Hwan ulega wpływom i naciskom Stanów Zjednoczonych w znacznie mniejszym stopniu niż którykolwiek z jego poprzedników.

USA odgrywało znaczną rolę w Korei Południowej od zakończenia wojny koreańskiej w 1952 roku, gwarantując temu krajowi pomoc w przypadku inwazji i wydatną pomoc ekonomiczną. W Korei Połud. nadal stacjonuje około 40,000 żołnierzy amerykańskich, których głównym zadaniem jest obrona przed napaściami ze strony Korei Północnej.

Odnaleziono "Sprzedane" Niemowle

Middletown, Mass (UPI) — Policja odnalazła 4-miesięczną Jolene, sprzedaną przez własnych rodziców za $60 parze Cyganów.

Dziecko, w doskonałym stanie zdrowia znalazło w domu cygańskiej pary troskliwą opiekę.

Dziadkowie Jolene, którzy ubiegają się o jej adopcję zaprzeczają jakoby ich córka, 19-letnia Katherine Gray, rzeczywiście sprzedała córeczkę.

Utrzymują oni, że dziewczyna skorzystała wyłącznie z pomocy p. Grosso, którzy przedstawili się jako dobrze sytuowana para, gotowa przejąć opiekę nad Jolene na krótki okres czasu.

Katherine przyjęła pieniądze pod warunkiem, że jest to pożyczka na bilet do domu.

K. Gray i jej przyjaciel 20-letni Joseph Dwyer podróżowali przez ostatni rok po całej Ameryce, pracując od czasu do czasu w różnych miejscach i zawodach dla zdobycia środków na dalsza podróż.

Państwo Grosso zaopiekowali się dzieckiem w chwili gdy jej ojciec, w ich obecności groził, że pozbędzie się jej w każdy możliwy sposób.

Policja rorpoczęła poszukiwania po interwencji rodziców Katherine, z którymi skontaktowała się telefonicznie aby poprosić o pomoc w odnalezieniu córeczki.

Sprawa była nieco trudna, ponieważ jej opikunowie prowadzili koczowniczy tryb życia, przesuwając się wraz z obozem Cyganów w różne miejsca.

P. Grosso z żalem zrezygnowali z wychowywania dziecka.

Dziewczynka znajduje się pod tymczasową opieką swoich dziadków.

Śp. Ks. Franciszek Czarny

Dziś od 1 po południu w kościele św. Franciszka z Assyżu parafianie i przyjaciele będą mogli pożegnać na wieczny spoczynek ks. Franciszka Czarnego, emerytowanego proboszcza par. św. Franciszka z Assyżu.

Zmarły duspasterz urodził się w Chicago, ukończył seminarium w Mundelein. Po święceniach kapłańskich pracował jako asystent proboszcza w parafiach św. Wienczesława i Różańca Św. w North Chicago, Pięciu Braci Męczenników, św. Heleny i św. Fidelisa w Chicago, potem został proboszczem par. św. Franciszka z Assyżu. Na tym stanowisku pozostał do emerytury.

Pogrzeb odbędzie się jutro z kościoła św. Franciszka z Assyżu, po Mszy św. o godz. 10-ej przed południem.

Po 23 Dniach Podróży Nareszcie u Celu

W niedzielę przybyło do Miami 161 uciekinierów z Haiti. Podróżowali oni przez 23 dni na stateczku zrobionym przez siebie. Podobno podróż była na ogół dobra.

Na dwa dni przed odnalezieniem uciekinierów przez statki patrolujące Straży Wybrzeża Stanów Zjednoczonych, zabrakło im świeżej wody do picia.

Nowi emigranci tuż przed przybiciem do brzegów "ziemi obiecanej" przebrali się wszyscy, tak aby powitać ją godnie. Zostali oni przekazani pod opiekę Urzędu Emigracyjnego. Jedna z osób, kobieta, została odwieziona do szpitala, ponieważ miała objawy choroby serca. Pozostali byli w zadawalającym stanie zdrowia.

Najwyższy Wymiar Kary Dla Członków Gangu "Hells Angels"

San Francisco (UPI) — Pięciu członków gangu motocyklowego pn. "Hells Angels" — uznanych winnymi handlu narkotykami oraz posiadania broni — otrzymało w sądzie federalnym, maksymalne, dopuszczalne, kary.

Sędzia federalnego Sądu Okręgowego Samuel Conti wydał wyrok na pięciu spośród sześciu uznanych winnymi oskarżonych. W wypadku szóstego oskarżonego, 42-letniego Johna Palomara z Oakland, Calif., wyrok został odłożony do następnego tygodnia, bowiem adwokat jego był nieobecny.

W czasie trwającej osiem miesięcy rozprawy, która zakończyła się w czerwcu, sądzono 18 członków oraz sympatyków gangu. Zasadnicza skarga władz federalnych, stwierdzająca istnienie zmowy w celach uprawiania hazardu, została odrzucona.

Rozrzutny Złodziej

San Francisco. (UPI) — 25-letni George Bosque, strażnik firmy Brink's podejrzany o kradzież $1.85 mln w gotówce z kampanijnego pojazdu, pozostawił właścicielce porwanego do ucieczki samochodu notatkę z przeprosinami i $50 banknot.

Kilka dni wcześniej Bosque wysłał $20,000 swemu przyjacielowi jako spłatę, zaciągniętego u niego długu oraz $10,000 na fundusz opieki nad zwierzętami.

Oburzenie Na Departament Stanu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w sprawie memorandum.

Przyrzeczenia dotrzymał, ponieważ wkrótce po południu ukazało się oświadczenie Departamentu Stanu, a jego przedstawiciel, ten sam Trattner, który wygłupił się wobec Macleana oświadczył, że spotkanie z przedstawiecielami K.P.A. "było pouczające, produktywne i cenne," zapewniając, że propozycje zawarte w memorandum będą potraktowane poważnie.

Prezes Mazewski przyjął zapewnienia sen. Muskie z zadowoleniem, wyrażając pełne zaufanie do Sekretarza Stanu, syna Polonii i długoletniego senatora, informując go równocześnie, że niezależnie od tego wysyła do niego telegram.

Wiadomość o napaści "Tribune" dotarła do Białego Domu. Doradca Prezydenta do spraw bezpieczeństwa prof. Zbigniew Brzeziński, podobnie jak sekr. stanu Muskie, wyraził oburzenie i zdumienie. Telefonował St. Aiello, asystent Prezydenta do spraw etnicznych, który w sobotę na wiecu solidarności Polonii ze strajkującymi robotnikami w Polsce reprezentował prez. Cartera. Zatelefonowała także amb. R. Ridgway, doradca Departamentu Stanu i wiele innych osób. Przez cały dzień telefon w biurze prezesa Mazewskiego dzwonił nieustannie.

* * *

Telegram
Do Sekr. Stanu Edmunda Muskie

We feel that the schocking and insulting statement and outright lie that "Poland is impeccable enemy of the West and the United States in particular" attributed to an unnamed State Department spokesman in a story published by the Chicago Tribune August 27, calls for a thorough investigation.

We also request clarification and the Department's position regarding the Polish American Congress Memorandum.

If pinpointed the "unnamed spokesman" who slandered Poland, demeaned representatives od Polonia and put the State Department in a questionable light, should be, in our opinion, dismissed not only for his ill will but also for his stupidity in inventing distortions against the Polish nation with whom the United States has centuries-old ties of friendship and mutual respect.

We submit this request to you after reading the clearly tendentious, anti-Poland and anti-Americans of Polish origin story by John Maclean.

We appreciate your great concern and have full confidence in your judgment.

Aloysius A. Mazewski, President
Polish American Congress

Nieznany Sprawca Zabił Dwóch Chłopców

Salt Lake City (UPI) — W dobrze oświetlonej części Salt Lake City nieznany sprawca zabił z ukrycia dwóch 18-letnich chłopców (Murzynów), którzy w towarzystwie dwóch białych dziewcząt odbywali wieczorny bieg zdrowotny. Jedna z dziewcząt odniosła rany, uderzona odłamkiem kuli.

Policja uważa, że morderstwo nie było kwestią przypadku, czy dziełem psychopaty, lecz dobrze przygotowanego osobnika, który musiał się do niego przygotowywać od jakiegoś czasu.

Kompania, w której zabici byli zatrudnienie, obiecała wysoką nagrodę dla osób za informacje na temat mordercy.

Po Przewrocie w Boliwii

Londyn (UPI) — Do niezależnej organizacji w Londynie "Amnesty International" dotarły szczegółowe raporty na temat masakry jakiej dokonały wojska rządowe po przewrocie wojskowym w Boliwii.

Największymi ośrodkami oporu wobec nowego, militarnego rządu były miejscowości górnicze na południu kraju. Raport dotyczy tylko jednego miasteczka, Caracoles, które głośno opowiedziało się za przywróceniem rządów cywilnych.

Caracoles zostało najpierw zbombardowane, nieco później na jego ulice wykroczyła artyleria i zmotoryzowane oddziały piechoty.

Tych, którzy usiłowali wymknąć się poza granice miasta zabijano, kobiety gwałcono a najmniejszy odruch oporu stanowił wystarczający powód do rozstrzelania. Świadkowie utrzymują, że miejsce pobytu 900 mieszkańców miasta nie jest dotychczas znane. Wielu z nich najprawdopodobniej zginęło, inni przypuszczalnie zostali aresztowani.

Raport mówi o trzech ciężarówkach wojskowych wywożących zwłoki zabitych w nieznane miejsca. Wiele ciał niewinnych ofiar okrucieństwa żołnierzy odkryto w studniach i przewodach kanalizacyjnych miasta.

"Amnesty International" zaapelowała do reżimu boliwijskiego o uwolnienie więźniów politycznych oraz o ogłoszenie list osób uwięzionych i zabitych.

Będą Zwolnieni Od Podatków

Washington, D.C. (UPI) — Izbowy Komitet Służby Cywilnej zatwierdził w środę projekt ustawy, na mocy której więzieni przez rewolucjonistów irańskich amerykańscy dyplomaci zostaną zwolnieni od podatków od dochodu. W ten sposób projektodawcy ustawy chcą dać ulgę rodzinom więzionych.

Sprawą tą zajmą się jeszcze izbowe Komitety Spraw Zagranicznych i Sposobów i Środków (ten komitet zajmuje się sprawami podatkowymi).

Pożar w Hotelu

Miami Beach, Fla. (UPI) — 23-letni Ramiro Cuellar został aresztowany za podłożenie ognia w siedmiu różnych miejscach hotelu "Saxony" w Miami Beach.

Cueller, zatrudniony tam jako kucharz został zatrzymany na podstawie zeznań świadków-gości hotelowych, którzy widzieli jak zapalał bieliznę pościelową w tamtejszym składzie, w momencie gdy strażacy gasili pożar w innym miejscu.

740 osób zmuszonych było do ucieczki z hotelu, sześć uległo niegroźnym poparzeniom.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra moja, szwagierka moja, ciocia nasza i kuzynka moja, śp.

Jadwiga Sobieraj

(z domu Mazurek)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 27-go sierpnia 1980 roku, o godzinie 4:30 nad ranem w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30-go sierpnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marian, mąż; **Kazimierz** i **Małgorzata Mazurek**, brat i bratowa; **Maria**, bratanica; **Józef**, bratanek; **Szczepan Górniak**, kuzyn; oraz krewni w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100. (28-29)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, śp.

Alfons Kapusta

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 27-go sierpnia 1980 roku, o godzinie 2:15 po południu w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30-go sierpnia, o godzinie 9:45 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Genowefy (Msza św. o godz. 10:30), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irena (z domu **Lozowska**), żona; **Helena (Robert) Drummond, Adele Reed** i **Emilia (Jeffrey) Jarosz**, córki i zięciowie; 1 wnuczka i 2 wnuków; oraz dalsza rodzina w Rosji; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Karolina Przybyło

(z domu Paruch, żona śp. Andrzeja)

Członkini Tow. Niewiast Różańca św. i Tow. Pań Opieki nad Wyższą Szkołą Sióstr Felicjanek, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 27-go sierpnia 1980 roku, o godzinie 5:25 nad ranem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30-go sierpnia, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Czesław i **Tadeusz**, synowie; **Józefa** i **Alicja**, synowe; (**Antoni**, brat i **Maria Ciempa**, siostra w Polsce); **Czesław (Elżbieta), Carole (Stefan) Kubiatowski, Althea (Józef) Kroger, Vivian (Paweł) Kolpak, Andrzej (Amy), Alicja (Antoni) Pawlicki, Wiktoria** i **Tadeusz**, wnuki z żonami i wnuczki z mężami; oraz prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100. (28-29)

. . a Ty
w niepojętym bólu,
nad mogiłami swymi
stoisz
żałobnych słuchając dzwonów . . .

Matko rozpaczy —
żałobna Wdowo,
— któż w swoim bólu
porówna się z Tobą.

Pani Marii Nieprawskiej w dniu ciężkiej żałoby
B.C.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmiej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 1.1-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

LAS DELICAS, EL SALVADOR. — Mieszkańcy osady Las Delicas położonej w odległości 14 mil od stolicy nad zwłokami jednego z dwunastu zastrzelonych przez oddziały rządowe, które w osadzie tropiły powstańców. (UPI)

Louis Farina Aldermanem w 36 Wardzie

Po oficjalnym obliczeniu wyników głosowania w wyborach na aldermana w 36 wardzie ustalono, że najwięcej głosów, 50.2%, otrzymał Louis Farina, kandydat popierany przez mayor Jane Byrne. Ponieważ jest to większość, choć co prawda minimalna, druga runda nie jest konieczna.

Przekupstwo w Gruzji

W Tyflisie, stolicy sowieckiej Gruzji, na śmierć został skazany za branie łapówek wysoki dygnitarz rządowy J. Kobahnidze. Dowiedziono mu, że przyjął 23 łapówek na ogólną sumę 172,000 rubli. Jego 5 wspólników otrzymało kary od 3 do 10 lat więzienia.

Graceful Design!

7069

by Alice Brooks

Create a mood of casual relaxation with this cozy afghan.

Lacy all-over pattern—lovely touch in bedroom, living-room, vacation house. Crochet one piece afghan of synthetic worsted in easy-to-memorize design. Pattern 7069: directions.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class air-mail and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

EXCITING! New 1980 NEEDLECRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send $1.00

132-Quilt Originals....$1.50
131-Add a Block Quilts...$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56..$1.50
129-Quick/Easy Transfers..$1.50
128-Patchwork Quilts....$1.50
127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
126-Crafty Flowers.....$1.50
125-Petal Quilts.....$1.50
124-Gifts 'n' Ornaments..$1.50
123-Stitch 'n' Patch Quilts$1.50
122-Stuff 'n' Puff Quilts..$1.50
121-Pillow Show-Offs....$1.50
120-Crochet a Wardrobe..$1.50
119-Flower Crochet.....$1.50
118-Crochet with Squares..$1.50
116-Nifty Fifty Quilts....$1.50
115-Ripple Crochet.....$1.50
114-Complete Afghans...$1.50
112-Prize Afghans.....$1.50
107-Instant Sewing.....$1.50
105-Instant Crochet.....$1.50
102-Muscum Quilts.....$1.50
101-Quilt Collection.....$1.50

JÓZEF PIŃKOWSKI powołany został na stanowisko premiera w miejsce Edwarda Babiucha. (UPI)

★ Praca Żeńska

FACTORY

Light assembly work in a clean air-conditioned plant. Will train. Profit sharing, free hosp. Paid vacation & holidays. — Apply in Person:
AERONAUTICAL ELECTRIC
5656 Northwest Highway
Chicago, IL.

ASSISTANT SUPERVISOR

Needed for young and aggressive janitorial service in western suburbs. Must have experience and own transportation. Must speak English. Hours 5 P.M. to 1:30 A.M.
BOB 834-3588

POTRZEBNE KELNERKI ORAZ BARMANKI

z doświadczeniem. Zgłaszać się osobiście po 8-ej wiecz.
MARYLA POLONAISE
3192-96 N. Milwaukee
Tel.: 545-4152 i 545-4087

SPRZĄTANIE (MAIDS)

Potrzebne panie do sprzątania domów
$4.00 na godzinę na początek. Możliwość zarobku $5.25. Musi umieć prowadzić auto. Okolica Elmhurst. Pełny etat lub part time. Godziny pracy do waszego wyboru.
832-9057 podczas dnia
834-3312 po 7 wiecz.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER CHILDCARE — COOK

Live in 6 days a week, weekday off. Must speak, read and write English. Non-smoker. Room board, plus starting salary $180 per week.
Bondable
Call 299-7746

GOSPODYNI

$100—$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jęz. Angielskim:
465-1241 lub 824-1843

HOUSEKEEPER-MATURE

Good opportunity for a well organized woman to earn good money working for several women in one area. Private room & bath.
Call for information
948-0883

HOUSEKEEPER

Need woman part time 2 days a wk. to assist elderly man. Some light housework, laundry, shopping & cooking. Must speak English. Northwest area.
485-3357

MATURE WOMAN TO CARE FOR 1 INFANT & 1 TODDLER

40 hrs. per wk. Some light housekeeping. Must speak English & have recent references. DePaul-Lake View area.
427-3010 — Call wk. days 8:30 to 4:40

PRACE DLA KOBIET

Możesz Zarobić $180. Tyg.
Pracując jako pomoc domowa. Zgłaszać się osobiście, lub telefonować do biura Ireny o każdej porze.
792-1343
5356 N. MILWAUKEE
Polonia Employment Agency.

WOMAN-Housework. 8:30-3:30 $25 plus car-fare. 675-4033.

★ Poszukuje Pracy

KRAWCOWA przyjmie pracę. 282-7489.

ZAOPIEKUJE się twoim dzieckiem w moim domu. 745-9612.

★ Praca

POTRZEBNY

Doświadczony kucharz oraz barmanka mówiąca po angielsku. Dobre wynagrodzenie.
Jan & Zofia Restaurant
647-7949
od 12 ppł. do 10 wiecz.

ENGLISH SPEAKING COOK—MARKETING & KITCHEN DUTIES

Must drive. 3 P.M. to 9:30 P.M.
NORTH SHORE AREA.
Call: 787-7070
MRS. WADLEY

★ Praca

DO PRACY W BIURZE PODRÓŻY

Potrzebna Osoba
z Odpowiednim
Doświadczeniem
Musi mówić i pisać po polsku i angielsku.
Tel. 581-1200

PHYSICAL THERAPISTS

Excellent and permanent opportunities are available throughout the United States for Physical Therapists.
We have the challenge for you. Best of working conditions.
All positions are located in pleasant living communities with access to all summer, winter, recreational areas.
EXCELLENT SALARIES — Send Resumé in Confidence to:
National Therapy Association
7750 Gloria Ave. • Van Nuys, California 91406

JANITORIAL AND HOUSEKEEPING

Need man for janitorial duties and woman for housekeeping. Cleaning apartments. CALL
593-1160 Ask For Ray

JANITORS

Resurrection Nursing Pavilion (located at 1001 N. Greenwood, Park Ridge, formerly Green Oak Terrace Nursing Home) has several positions available in our housekeeping department.

We offer a good starting salary and comprehensive benefit program including health, dental and life insurance. For additional information contact the Personnel Dept. before 4:30 P.M.

774-8000 Ext. 6267
RESURRECTION HOSPITAL
7435 W. Talcott Ave.
Chicago, IL 60611
Equal Opportunity Employer M/F

NURSES AIDES HOMEMAKERS COMPANIONS

Full-time, part time and on call positions available. All positions needed for progressive health care service. Must have prior experience. Salary plus car allowance.
For interview call:
577-7610
Arlington Hts.

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

SALES PERSON

Due to rapid growth nation's largest first aid medical supplier has 2 excellent openings for sales/service people.
For interview call Bill Lukasik.
459-9690

SMALL CASUAL LOOP LAW OFFICE

Is seeking a responsible person with good typing skills. Shorthand not required. Salary commensurate with ability & experience.
Bi-lingual — Polish-English.
CALL MARY or BARBARA
782-3501

BOOKKEEPER

WORK WITH ACCOUNTANT, GEN. LEDGER, ACCOUNTS RECEIVABLE & PAYABLE, INVOICING, INVENTORY. ORDER OFFICE SUPPLIES. ARTS & EDUCATION AGENCY. COMPETITIVE SALARY, GOOD INSURANCE BENEFITS.
Call 641-1103
Mr. Kahn

DRY CLEANER WANTED

Experienced person needed to learn dry cleaning duties. Must be able to control people, spot work on equipment. Must speak English and have own transportation.
GOOD WAGE AND COMPANY BENEFITS
Call: KATHY
860-1701

★ Praca Męska

MEZCZYZNA DO REPERACJI MATRYC
Z doświadczeniem. Dobre firmowe świadczenia łącznie z podziałem zysku.
Dzwonić po umówienie.
LINE TOOL & STAMPING
593-6810 Pytać o Tony

POTRZEBNY mężczyzna do pracy przy kanalizacji. Dobre wynagrodzenie. Pełen etat lub part time. 631-3846.

BLACHARZ SAMOCHODOWY (BŁOTNIKI)

Musi być doświadczony. Stała firma. Duży warsztat. Pracy pod dostatkiem. Najwyższe wynagrodzenie. Brygadzista (foreman) mówi po polsku.
3100 W. Lawrence • 267-2800

MACHINISTS

EXPERIENCED
GEAR HOBBERS, GLEASON GENERATORS
SET-UP & OPERATE
DAYS
Top salary. Paid hospitalization/dental.
BALFRE GEAR, INC.
4711 W. LAKE ST. CHICAGO
378-7060

DO PRACY W KUŹNI POMOCNIK DO KOWALA

(Forge Shop Help —Hammersmith Helper)
Stała praca. Dobre wynagrodzenie. Wspaniałe warunki pracy i świadczenia. Pożądane doświadczenie, lecz niekonieczne, nauczymy. Musi mieć zieloną kartę, lub pozwolenie na pracę.
ANDERSON SHUMAKER CO.
824 S. Central Ave.
Wejście Od Tyłu
287-0874

MECHANIC AND MECHANIC HELPER

English Speaking
AND
Garbage Truck Driver
CALL 626-5800

TECHNIK ELEKTRONICZNY

Do reperacji magnetofonów. (tape recorders) Musi mieć w tej dziedzinie przynajmniej 3 lata doświadczenia. Pełen etat lub part time. Dobre wynagrodznie. Dzwonić w języku angielskim od 9-5.
522-0500

MAINTENANCE MAN

Work in the O'Hare Airport area — Need car. Must speak fluent English. Handyman Duties $200 per Wk.
Call JIM or MARC
296-2999

COOK

Short Order Cook for Breakfast & Lunch — 6 A.M. to 2:30 P.M.
BAKER
Wanted Full Time Baker
Good Working Conditions
BREAD BASKET BAKERY
893-0999

MATERIAL HANDLER

Entry level position. Will be responsible for the movement, of materials between departments.
Apply at
CHICAGO GEAR WORKS
440 N. Oakley Blvd.

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

Complete Building Repairs, Renovations Maintenance
Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials.
"DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW"
Ask for George
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage Ave. 278-1525
Serving Chicagoland Since 1951

DRZWI DO GARAŻY

2-giej jakości
8' x 7' $130.00
16' x 7' $245.00
Inne rozmiary również dostępne
FOREST DOOR CO., INC.
5244 W. 26th St., Cicero
652-9405 Pon. — Piąt. 8—4:30

★ Dachy

Dachy — Obicia — Benton
Fugowanie — Rynny
Okna Sztormowe — Daszki
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959; Domowy: 775-6644

★ Malowanie

MALUJEMY wewnątrz i zewnątrz. $50 od pokoju. Oraz kładzenie lakieru, na drzwi i okiena. 286-0864.

★ Interesy

Sklep Delikatesowy

DO SPRZEDANIA
Po informacje proszę telefonować
Od 9 Rano do 6 Wiecz.
736-3524

★ Rozmaite

SPRZEDAM

Auto — Capri, Mobil Food marki Chevrolet, Grill wraz z piecem French Fries, Marki Wilson, i inne. Dzwonić
267-9320
FORUM RESTAURANT
3158 W. Montrose

Już teraz pomyśl co robić w długie, zimowe wieczory! Możesz zarobić $180 i więcej tyg. pracując w domu w wolnych chwilach. Po bezpłatną informację (na życzenie po polsku) przyślij kopertę z własnym adresem i znaczkiem na adres:
Superior Mail Order House
P.O. Box 72135
Roselle, Ill. 60172

★ AUTO

'78 GRANADA, sześcio cylindrowy sprzedam za $2,975. Proszę dzwonić na numer 251-5300 albo 275-5297 i prosić do telefonu panią Ewę.

PLYMOUTH Grand Fury. "77" 47,000 mil. $1,200. 529-1047 po 6-ej.

★ Mobile Homes

WISCONSIN DELLS

2 bedrooms 12x60. Furnished mobile home on approximately 2 wooded acres. With access to small private lake... $14,900
CALL: ED
(312) 552-7467
OR (608) 666-3953

★ Praca Męska

SET-UP MAN

Experienced Set-Up man wanted for torsion Spring Coilers.
KAYLEN SPRING MANUFACTURING
545-1414
4248 N. Kilpatrick

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ PRACE KANALIZACYJNE
wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzina obsługa. Wrazie złamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę, bo 90% wygląda złamane a nie są. Nie potrzebują wymiany, tylko odpowiedniego czyszczenia, przez co zaoszczędzicie dużo pieniędzy.
Jędrzejczyk i Grabowski
384-0582

EAGLE PLUMBING & SEWER
Wykonuje wszelkiego rodzaju ROBOTY KANALIZACYJNE
Czyszczenie zbiorników ściekowych. Naprawy i przekonstruowywanie. Reperacja i instalacja pompy przeciw zalewowej. Drenowanie i elektryczne przepychanie rur kanalizacyjnych.
247-6510

★ Domy

OTWARTE W NIEDZIELE 1-5
9036 S. NASHVILLE
7 pokojowy, 2 poziomowy.
Wykończony pokój familijny z kominkiem. Super duża parcela. Trzeba zobaczyć, aby docenić. Możliwość finasowania.
COFFEY BUILDER
735-4986

PRZEZ WŁAŚCICIELA

Murowany 2 mieszkaniowy. Wykończony basement. Z nierdzewnej stali okna przeciw sztormowe. $62,000.
2420 w. 46th ST.
523-6834

MORTON GROVE

Adorable 2 bedroom, Cape Cod. Insulated, heated, expandable attic. Plumbing. Pretty yard. 60x125 lot. 2½ car garage, side drive. Close to everything.
Super clean. Appointment: 967-9351

DOBRA LOKACJA

Norożnikowy, murowany budynek bardzo czysty. 8 apartamentów, taverna i zakład fryzjerski. Właściciel przechodzi na emeryture. Dzwonić w języku angielskim po 7 wieczorem.
685-8641

★ Do Wynajęcia

PRZYJMĘ dwie panie na mieszkanie, do basementu. 637-4371.

MIESZKANIE w basemencie, piec i lodówka. $200 plus depozyt. 227-1587.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje. Depozyt. Wacławowo. Belmont - Milwaukee. Dzieci do 5-ciu lat. Bez zwierząt. 478-3416.

4 ROOMS on beautiful parkway street. Adults, no pets. $275. 772-9656.

APARTMENT FOR RENT
RAVENSWOOD AREA
6 rooms, 3 bedrooms, 2nd floor. Gas heat. $235 a month, plus utilities. Security deposit and references. Excellent transportation, CTA.
248-1294

5 POKOJOWE mieszkanie i 6 pokojowe mieszkanie. 775-9845.

APARTMENT FOR RENT

LOGAN SQUARE Studio and 1 Bdrm Apartments in Polish building. $180 to $195. Heat included. Call 276-6343 or 876-8936

NA WSPÓLNE mieszkanie w basemencie, przyjmę pana bez nałogów. Diversey i Kostner. 227-3985.

PRZYJMĘ kobietę na pokój. 772-7388.

★ Poszukuje Mieszkania

POSZUKUJE MIESZKANIA

Starsza pani poszukuje 2 pokojowego mieszkania w północnej dzielnicy lub zamieszka na wspólnym mieszkaniu. W cenie około $175. miesięcznie.
Dzwonić 775-9419 po 4:30

★ Chcę Kupić

KUPIĘ DOM DWU RODZINNY
Po 3 sypialnie każde mieszkanie. W parafii Św. Brunona, lub okolicy.
247-8755

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Dyskusje Wokół Sprawy South Water Market

Propozycje Przeniesienia Targu w Inne Miejsce

Wiadomość podana przez dziennik śródmiejski "Chicago Tribune" w ubiegłym miesiącu o planach przeniesienia targu warzywnego z South Water Market (pisaliśmy o tym również na łamach Dziennika) wywołała wiele dyskusji.

Przede wszystkim część handlarzy którzy zainwestowali pewne sumy w obecne urządzenia zaczęła zabiegać aby poniechano zamiaru przeniesienia targu w inne miejsce. Spora jednak grupa dostawców warzyw i jarzyn zebrała nawet podpisy pod petycją wyrażającą zachętę dla pomysłu przeniesienia targu.

Zwolennicy tego planu wysuwają argument, że liczący już 55 lat obecny plac targowy i pomieszczenia nie wystarczają na dzisiejsze zapotrzebowanie. Mówią, że przeniesienie targu na większy plac, położony przy ulicach szerokich z łatwym dojazdem, stworzy możliwość dla powstania rynku targowego o tradycjach europejskich, gdzie zaopatrują się nie tylko właściciele sklepów u hurtownika ale istnieją także stragany, gdzie klient może zaopatrzyć się w artykuły potrzebne mu dla domowej kuchni.

Na takim "prawdziwym" targu mogliby być sprzedawane nie tylko warzywa i jarzyny jak ma to miejsce obecnie na South Water Market ale również owoce, nabiał, drób, kwiaty i inne produkty przywożone przez farmerów.

W chwili obecnej rozważana jest możliwość przeniesienia tego targu na plac zajmujący 63 akry powierzchni przy zbiegu Chicago Ave. i Pulaski Rd. Teren ten zaoferowany został przez Chicago & Northwestern Transportation Co.

Inny plan, gorąco popierany przez hurtowników Strube Celery & Vegetable Co. i E. L. Kempf & Sons, przewiduje przeniesienie targu na 80 akrowy plac przy 31-ej ul. i California Ave. Brany jest także pod uwagę plac pomiędzy 45-ą i 47-ą ul., Racine Ave. i Halsted. Teren ten zajmuje 55 akrów i przylega do dawnej Giełdy.

Ci którzy upierają się aby targ pozostał na dawnym miejscu chcą przebudować ulicę 15-ą, która w chwili obecnej jest za wąska dla przejazdu dużych ciężarówek dowożących towar.

Twierdzą, że koszt poszerzenia ulicy i urządzenia na przyległym placu miejsca na manewr długich ciężarówek będzie niższy niż budowa wszystkiego od podstaw na nowym miejscu.

Dyskusje nadal trwają.

Narada Przedstawicieli Agencji Transportu Publicznego

W Chicago obradują dziś przedstawiciele agencji transportu publicznego z kilka wielkich ośrodków miejskich. Naradę zwołano z inicjatywy chicagoskiej RTA. Celem podstawowym narady jest opracowanie taktyki prowadzącej do wywarcia nacisków na ustawodawców w Izbie Niższej Kongresu US aby zmienili swe stanowisko w sprawie głosowania nad formułą o nowym podziale pieniędzy z kas federalnych przeznaczanych na potrzeby transportu publicznego.

Senat zaaprobował projekt nowego podziału funduszy ale w Izbie Niższej większość skłania się do zachowania przepisów starego rozdzielnika.

Do Chicago zjechali się przedstawiciele agencji transportu publicznego z Nowego Yorku, Bostonu, Washingtonu, Seattle i San Francisco.

W dniu wczorajszym John Nelson, specjalny urzędnik RTA do spraw łączności z rządem federalnym powiedział, że Komitet Prawny przy RTA opracował specjalne zestawienie dla użytku obradujących.

Z raportu tego wynika, że 15 agencji obsługujących 70% wszystkich pasażerów korzystających ze środków transportu publicznego otrzymuje z puli funduszu federalnego przeznaczone na te cele tylko 47% pieniędzy. Na dotacje dla przedsiębiorstw transportu publicznego w 33 wielkich ośrodkach miejskich, gdzie ze środków transportu korzysta 75% mieszkańców stanów nie używających na dojazdy do pracy własnych środków lokomocji, przeznacza się tylko 58% z funduszu federalnego.

Według starego rozdzielnika fundusze przydzielane są w zależności od liczby mieszkańców danego regionu obsługiwanego przez agencję transportu publicznego. Narada chicagoska pragnie przeforsować nowe reguły aby brano pod uwagę ilość przewożonych pasażerów i długość tras.

Jeżeli uda się przekonać ustawodawców Izby Niższej, że taka formuła jest sprawiedliwsza to chicagoska RTA otrzymałaby w roku 1982 z funduszów federalnych dotację w wysokości od $112 mln do $130 mln. Jeżeli sprawa upadnie i pieniądze rozdzielane będą według starych zasad RTA otrzyma tylko $90 do $95 mln.

Pamiętając o trudnościach finansowych RTA z jakimi się borykała w ostatnich miesiącach nie należy się dziwić, że mobilizuje wszystkie siły aby wywalczyć wyższe dotacje federalne.

Aresztowano Handlarzy Kokainą

Specjalny oddział służby bezpieczeństwa zajmujący się sprawami dotyczącymi handlem narkotykami, aresztował trzy osoby i skonfiskował 10 kilogramów czystej kokainy.

Aresztowani zostali lokatorzy luksusowego apartamentu przy 5445 N. Sheridan Rd.; Marty Holtzman, lat 30, lokator mieszkania; Arnaldo Marquez i Diana Martinez, goście Holtzmana.

Kokaina którą skonfiskowano pochodzi z Kuby. Wszyscy troje zostali oskarżeni o posiadanie narkotyków i staną przed sądem.

Skazany Za Oszustwa

Były właściciel dwóch biur podróży został skazany na rok i dzień więzienia za oszustwa jakie zrobił w czasie prowadzenia swych biur.

Skazany został Joseph Heitzinger lat 56, który był właścicielem biur: Bon Voyage Travel i Midwest Freight Traffic Service Bureau.

NOWY ORLEAN. — Płonący tankowiec na wodach Zatoki Meksykańskiej po kolizji z będącą w budowie pływającą platformą-szybem naftowym kompanii Chevron. (UPI)

GDAŃSK. — Strajkująca załoga stoczni nie opuszcza terenu zakładów aby nie dopuścić do prowokacji i wandalizmu. (UPI)

Porozumienie Nauczycieli i Rady Szkolnej

Szkoły Chicagoskie Rozpoczynają Rok Szkolny 3 Września

Jak już podawaliśmy, we wtorek, doszło do porozumienie pomiędzy Radą Szkolną a przedstawicielami Związku Zawodowego Nauczycieli. Na podstawie tego porozumienia, Rada zgodziła się na pewne ustępstwa. Do najważniejszych należy utrzymanie na stanowiskach wszystkie 1,277 osoby, które pracują jako pomoc nauczycielska.

W zamian, Związki Zawodowe zgodziły się na zamknięcie szkół o dwa dni wcześniej, wyeliminowanie 200 nauczycieli, którzy normalnie są angażowani na drugie półrocze, jako korepetytorzy dla uczniów, potrzebujących specjalnej pomocy.

Obecna umowa musi być jeszcze zatwierdzona przez zgromadzenie Delegatów Związku Nauczycieli, ale prezes Healey stwierdził, że jest przekonany o pomyślnym potraktowaniu umowy przez nauczycieli.

Równocześnie, Healey oświadczył, że Związki Zawodowe będą się starały pomóc w akcji mającej na celu przekonanie ustawodawców jak również liderów ruchu robotniczego o konieczności podwyższenia podatków na rzecz szkół. Zdaniem Healey, szkoły nie mogą pracować bez odpowiednich funduszy. Pomimo poważnych redukcji w budżetach roku poprzedniego i obecnego, pieniędzy jest jeszcze stale za mało.

Niewiadomo w jaki sposób poradzi sobie Rada z koniecznością obniżenia budżetu o $50 milionów, skoro ustępstwa na jakie zgodzili się nauczyciele zaoszczędzą jedynie $7 milionów. Przypuszcza się, że następią teraz pertraktacje ze Związkami Zawodowymi reprezentującymi innych pracowników chicagoskiego szkolnictwa. Budżet musi być bowiem zatwierdzony przez specjalną Komisję Finansową, aby mógł wejść w życie. Bez wyznaczonych cięć, budżet nie będzie zatwierdzony.

Władze szkolne podały również do wiadomości, że zostały rozesłane zawiadomienia do ponad 1,300 nauczycieli, o tym, że nie będą już pracowali na pełnym etacie. Ostatnie zwolnienia spowodują, jak stwierdził prezes nauczycieli, którzy pracują na zastępstwa George Schmidt, brak nauczycieli w wielu klasach szkolnych.

Scott Oskarża Hammond o Zanieczyszczanie Plaż

William J. Scott, b. stanowy prokurator generalny, który musiał ustąpić z urzędu w ubiegłym miesiącu po skazaniu go na karę pozbawienia wolności za oszustwo podatkowe, podał wczoraj do sądu skargę na miato Hammond, Ind.

William J. Scott w czasie pełnienia urzędu prokuratora zasłynął jako gorący obrońca zachowania czystości środowiska naturalnego. Oskarżył wiele instytucji i osobiście nadzorował przewody sądowe w sprawach o zanieczyszczanie otoczenia.

Tym razem, wierny swej idei, wniósł oskarżenie jako osoba prywatna.

Scott reprezentujący grupę mieszkańców Chicago jako adwokat żąda odszkodowania od władz miejskich Hammond i od federalnej Agencji Ochrony Środowiska Naturalnego w wysokości $1 Miliona.

Władze Hammond oskarża o to, że zakłady przemysłowe w tym mieście odprowadzając niebezpieczne dla otoczenia ścieki do jeziora Michigan spowodowały kilkakrotnie zamknięcie w tym sezonie plaż miejskich w Chicago. Agencję federalną oskarża zaś o niedopełnienie jej obowiązków.

Ona to bowiem powinna w porę nakazać instalację oczyszczającą ścieki aby nie dopuścić do tego co stało się w tym sezonie letnim wzdłuż wybrzeża jeziora w obrębie Chicago.

Oskarżenie to wpłynęło na ręce sędziego okręgowego John Powers Crowley'a, tego samego który przewodniczy rozprawie przeciw Scott'owi o oszustwa podatkowe.

Ronald Novak, szef wydziału ochrony środowiska w Hammond zakwestionował winę zarządu miejskiego tego ośrodka przemysłowego mówiąc, że fabryki na terenie miasta podlegają Wydziałowi Sanitarnemu Hammond-Munster. Jest to niezależna komórka nie podlegająca jurysdykcji Rady Miejskiej Hammond.

Również regionalny dyrektor federalny Agencji Ochrony Środowiska Naturalnego John McGuire powiedział, że dochodzenia w celu ustalenia kto ponosi odpowiedzialność za zanieczyszczanie wód jeziora w obrębie Chicago są w toku i trudno twierdzić w chwili obecnej, że są to zakłady przemysłowe w Hammond.

William J. Scott w wywiadzie udzielonym przedstawicielom środków masowego przekazu powiedział, że przez 12-cie lat, zajmując urząd generalnego prokuratora, walczył o te sprawy i nie ustąpi i w chwili obecnej.

Dodał, że również walczyć będzie o swą rehabilitację i powrót na urząd.

W Przebraniu Policjanta Napada Na Kantor Wymiany

Mężczyzna ubrany w mundur policjanta chicagoskiego wszedł do kantoru wymiany przy 9307 S. Cottage Grove Ave., aby obrabować pracowników z $5,000 gotówki i bonów żywnościowych również wartości $5,000.

Podobno około godz. 9:45 rano, mężczyzna ubrany jak policjant, wypełniał formy w kantorze. Zwrócił się do pracownika kantoru z prośbą o pozwolenie skorzystania z ubikacji, ponieważ skaleczył się w palec. W momencie, w którym pracownik otworzył drzwi prowadzące na zaplecze biura, mężczyzna pod groźbą zastrzelenie zażądał pieniędzy. Po otrzymaniu pieniędzy i bonów żywnościowych, uciekł wraz z trzema wspólnikami czekającymi na niego przed kantorem, samochodem marki Cadillac.

Pracownik kantoru Franklin Wells zeznał, że nie przypuszczał, aby policjant mógł być równocześnie rabusiem i dlatego wpuścił go na zaplecze kantoru.

Policja powiadomiona o wypadku rozpoczęła poszukiwania za samochodem, którym uciekli rabusie. W kilka godzin później policjanci zauważyli samochód zaparkowany przy jednym z budynków niedaleko ul. Greenwood i 91. Książeczka z adresami, znajdująca się w samochodzie wskazała adres Lawrenca Millera, który jak się okazało był właśnie tym rabusiem. Kradł on mundur policyjny od policjanta Franklina Wells, dużo wcześniej.

Policji udało się uratować $3,000, skonfiskować skradziony mudur i radio policyjne, które zostały znalezione w piwnicy domu Millera. Miller był poszukiwany w innych stanach, ponieważ i tam obrabował szereg osób. Został on oskarżony o rabunek dwóch miejsc, tj. w dniu 15 czerwca kradzież munduru policjanta i w ubiegłą środę obrabowanie kantoru wymiany. Przebywa on obecnie w areszcie, a pierwsze przesłuchanie w sądzie wyznaczone jest na dzień dzisiejszy. Wspólników Millera nie zdołano jeszcze zatrzymać.

Banki Podnoszą Oprocentowanie Pożyczek Na Zakup Domu

W dniu wczorajszym kilka banków i spółek oszczędnościowo-pożyczkowych ogłosiło o podniesieniu oprocentowania pożyczek udzielanych na zakup domu i kondominiów.

Jak pamiętamy, w końcu ubiegłego roku i w pierwszych miesiącach roku bieżącego oprocentowanie wzrastało niemal z tygodnia na tydzień co przyczyniło się do zastoju na rynku handlu domami a także miało swoje konsekwencje i na rynku budowlanym. Wielu drobnych przedsiębiorców budowlanych musiało zamknąć swe przedsiębiorstwa, wiele agencji sprzedaży domów zredukowało personel.

W dniu wczorajszym First Federal of Chicago zawiadomił, że podnosi oprocentowanie do 13.25%. W zeszłym tygodniu można było w tej instytucji finansowej uzyskać pożyczkę na zakup domu przy oprocentowaniu wynoszącym 12%. O identycznej podwyżce powiadomił Home Federal of Chicago.

Kandydaci na zakup mieszkania typu kondominium dotknięci zostali jeszcze wyższą powyżką oprocentowania pożyczek. W tych bankach podniesiono oprocentowanie do 13.5%.

Również podniesiono oprocentowanie od tak zwanych "renegotiable rates mortgage" (RRM). Bell Federal Savings and Loan i Home Federal podniosły oprocentowanie pożyczek typu RRM do 12.5% a First Federal do 12.25%. Zachowano jednocześnie przy wszystkich tych pożyczkach warunek wpłaty pierwszej raty w wysokości 20% wartości domu czy mieszkania typu kondominium. W ubiegłym roku żądano tylko 10% wartości.

Merril Butler z organizacji National Association of Homebuilders wyraził zaniepokojenie z powodu tych decyzji przewidując, że pogłębi to bezrobocie i straty przedsiębiorców budowlanych. Jeżeli bowiem ta tendencja zniżkowa utrzyma się nastąpi kolejny kryzys na rynku handlu domami i w budownictwie mieszkaniowym. Ekonomiści przewidują, że 85% potencjalnych nabywców zrezygnuje z zakupu domu przy oprocentowaniu pożyczek wynoszących ponad 13%.

Ald. Oberman Za Prawem Wglądu w Akta Miejskie

Grupa aldermanów niezależnych z Martinem J. Obermanem (43 warda), Cliffordem P. Kelley (20 warda) i Williamem O. Lipinskim (23 warda) wystąpili z wnioskiem udostępnienia do wglądu każdemu mieszkańcowi miasta wszelkich zapisów dotyczących jego osoby.

Alderman Oberman powiedział, że w myśl prawa do swobodnej informacji każdy powinien mieć tę możność.

Projekt ma wielu zwolenników wśród działaczy różnych organizacji społecznych i nie przewiduje się aby spotkał się ze sprzeciwem, kiedy wejdzie pod głosowanie na forum Rady Miejskiej.

Promocja 102 Strażaków Zatwierdzona Przez Szefa

William R. Blair, nowomianowany szef chicagoskiej straży pożarnej, zatwierdził we wtorek promocję dla 102 strażaków. Pięćdziesięciu z nich otrzymuje stopień strażaka-inżyniera, pięćdziesięciu dwóch innych stopień porucznika.

Awanse te były konieczne, ponieważ związek zawodowy zagroził odmówieniem służby przez tych strażaków, którzy wykonywali funkcje przeznaczone dla funkcjonariuszy wyższej rangi. Jak wiadomo, prezes Związku Zawodowego, Frank Muscare ostrzegł komendę Straży, że umowa wygasa z dniem 1 września.

Równocześnie nowomianowany Komendant oświadczył, że ma zamiar zaraz po objęciu swego stanowiska 8 września, przeprowadzić daleko idące zmiany personalne w departamencie. Uważa on, że będzie opracowywał nowe zmiany na podstawie sprawozdań i poleceń specjalnej firmy, którą zaangażowała Mayor w tym celu. Komisarz Blair powiedział również, że wszystkie przyszłe plany będą przedstawione Mayorowi do zatwierdzenia.

Obecnie, do czasu objęcia urzędowania, będzie pracował nad planem reorganizacji. Pomogą mu w tym specjalni przedstawiciele administracji miejskiej z którymi będzie konferował w Los Angeles w przyszłym tygodniu.

Blair oświadczył również, że nie ma zamiaru i nie może brać udziału w pertraktacjach na temat nowego kontraktu z przedstawiecielami Związku Zawodowego Strażaków, ponieważ nie ma do tego odpowiedniego przygotowania. Przypuszcza się, że sprawą tą zajmie się nowy szef sztabu mayor Byrne — Thomas Geary, który w czasie trwania ostatniego strajku pracował właśnie w tym charakterze.

Zmiany na dwóch naczelnych stanowiskach w Departamencie Straży Pożarnej zostały postanowione przez Mayora, a nowy szef tylko je zatwierdził. Jak już pisaliśmy, zdegradowano dwóch dotychczasowych zastępców Komisarza a na ich miejsce awansowano dwóch innych. Jeden z nich jest specjalistą w zakresie pracy policyjnej.

Były Szef Bezpieczeństwa Na O'Hare Skazany Na 5 Lat

Więzienia Za Napad Rabunkowy Na Bank

Były szef bezpieczeństwa na lotnisku O'Hare, Ronald J. Steward, otrzymał wyrok za obrabowanie banku 16 kwietnia br. Sędzia Sądu Okręgowego Nicholaus J. Bua stwierdził, że zadecydowanie o wymiarze wyroku dla oskarżonego było bardzo trudne. Problem polegał bowiem na rozwikłaniu sprawy co do sumy pieniędzy jaką ukradł Steward z banku.

Zaraz po zwolnieniu go z pracy na lotnisku udał się do banku Jefferson State, mieszczącego się przy 4854 N. Milwaukee Ave., zagroził kasjerce rewolwerem i zażądał, aby zaprowadzono go do kasy ogniotrwałej. Ponieważ straszył jeszcze podłożeniem bomby, pracownicy bankowi dostosowali się do jego życzeń. Steward nabrał do walizki pieniądze i wyszedł z banku. Zabrał jak się później okazało $170,500.

Władze aresztowały go tydzień później w momencie, kiedy schodził z samolotu, po powrocie z tygodniowych wakacji na Hawajach.

Oskarżony przyznał się do winy, a jako powód swego czynu podał obawę, że na skutek utraty posady martwił się w jaki sposób może spłacić dług zaciągnięty za przegraną w grze hazardowej. Władze zdołały odebrać od niego $42,000. Nie można było doliczyć się brakujących $28,500, które napewno wydał w czasie podróży wakacyjnej.

Problem sędziego polegał właśnie na rozstrzygnięciu za jaką sumę powinien odpowiadać Steward. Skazał go więc na pięć lat więzienia i karę w wysokości $10,000.

Sędzia zaznaczył, że oskarżony ukradł o wiele więcej pieniędzy niż mu było potrzebne na spłacenie długu.

Oskarżony odmówił poinformowania władz o tym komu przekazał $100,000 — zwrot swego długu. Może on, jeżeli się namyśli, przekazać te wiadomości w każdej chwili, jak powiedział Sędzia.

Rosalynn Carter Gościem Na Bankiecie Dla R. Daley

Wczoraj podano do wiadomości, że na bankiecie mającym się odbyć 16 września w chicagoskim hotelu Hyatt Regency honorowym gościem będzie pierwsza dama, małżonka prezydenta, Rosalynn Carter. Bankiet ten będzie wydany na cześć ubiegającego się o urząd stanowego prokuratora Richarda M. Daley. Dochód z bankietu przeznaczony jest na jego fundusz kampanijny. Na bankiet zaproszony był prezydent Jimmy Carter ale jak podano wczoraj będzie on w tym czasie zbyt zajęty ważnymi sprawami w związku z własną kampanią wyborczą.

Wzrost Przestępstw w Chicago

Biuro superintendenta policji Richarda Brzeczka podało, że z zestawienia statystycznego przygotowanego za okres od 3 stycznia do 20 sierpnia wynika, że przestępczość na terenie miasta wzrosła o 5.2% w stosunku do tego samego okresu w roku ubiegłym.

Ilość włamań wzrosła o 2.3%; napadów rabunkowych o 13.9%; kradzieży o 8.4%; poważnych pobić o 0.4%. Zmalała natomiast ilość morderstw o 5.2%; gwałtów o 13.2% i kradzieży samochodów o 2.6%.